DZIŚ STREFA BIZNESU

DŁ

BRANŻE, GDZIE SZYBKO ROSNĄ PŁACE

GUS ODNOTOWAŁ DUŻY WZROST W GÓRNICTWIE I ENERGETYCE

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

www.dziennikl odzki.pl

Nr 220 (27 388) | Wydanie A B C D | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek 22.09.2026

142 lata

Dziennik ŁÓDZKI

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Łódź

Budują rondo na Retkini, są duże zmiany w komunikacji

Zaczyna się budowa ronda turbinowego u zbiegu ulic. Retkińskiej i Kusocińskiego. Zamiast linii 80 A i B kursuje 80. Kilka innych zmieniło trasę.
– Str. 4

Łódź

Niepełnosprawny na spacer chodzi z krzesłem, bo ławeczki zniknęły

Z ul. Rewolucji 1905 Roku zniknęły dwie ławeczki, które przeszkadzały w parkowaniu. Teraz kłopot ma niepełnosprawny pan Andrzej
– Str. 4

Odroczono proces mistrza jiu jitsu oskarżonego o zabójstwo. Nie stawił się drugi oskarżony
– Str. 3

Trzech widzewiaków w kadrze
Selekcjoner reprezentacji Polski Jan Urban powołał dodatkowo Bartłomieja Drągowskiego
– Str. 16



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Łódź

Obok krzyża w Dużej Sali Obrad Rady Miejskiej w Łodzi chcą zawiesić... kółko

Matylda Witkowska

Wyznawcy Słońca chcą zawiesić w sali obrad łódzkiej rady miejskiej... drewniane koło. Obok już wiszącego krzyża ma być symbolem ich wiary. Udało się to już w niewielkim Bodzentynie w woj. świętokrzyskim, ale w Łodzi szanse są marne.

Czarne, drewniane koło - będące symbolem religijnym Kościoła Słońca zawisło niedawno w Urzędzie Miasta i Gminy w Bodzentynie w województwie świętokrzyskim. Tamtejszy urząd przychylił się do wniosku związku o powieszenie ich symbolu religijnego obok tradycyjnego krzyża. Podobne koło czciciele Słońca od kilku miesięcy chcą zawiesić w Łodzi. W przyszłym miesiącu radni zajmą się ich sprawą.

Kościół Słońca, zwany wcześniej Kościołem Ludzi Słońca, to nowy związek religijny. Kościół ten nie jest typowy. Praktyką religijną wyznawców są „działania bazujące na wiedzy naukowej", a religijną misją - „ochrona państwa świeckiego". Mimo takich dogmatów w lutym zeszłego roku kościół został wpisany do rejestru MSWiA i od tej pory działa bardzo prężnie.



FOT. DAWIKD ŁUKASIK

Takie koło zawisło już w urzędzie miastaw Bodzentynie

Jednym z działań są wnioski do wybranych urzędów o zawieszenie w publicznych przestrzeniach symbolu pustego w środku koła.

- Konstytucja Rzeczpospolitej Polskiej w artykule 25 przewiduje, że państwo jest świeckie, neutralne światopoglądowo i nie może się opowiadać za żadnym wyznaniem, światopoglądem czy ideą. W naszym odczuciu nie jest to przestrzegane i chcemy to pokazać - wyjaśnia Paweł Nijakowski z Rady światłych Kościoła Słońca.

Taki wniosek trafił też do Łodzi. Wiosną Kościół Ludzi Słońca zapytał Urząd Miasta Łodzi o to ile symboli religijnych jest w pomieszczeniach urzędu. Okazało się, że są tylko krzyże - po jednym w dużej i małej sali obrad, w sali 106b głównej siedziby urzędu oraz na korytarzu gmachu przy ulicy Smugowej.
– Cd. na str. 2

Łódź

13 lat więzienia dla matki, która porzuciła noworodka

Wiesław Pierzchała

Na 13 lat więzienia skazał wczoraj Sąd Okręgowy w Łodzi 36-letnią Ewelinę P., która po urodzeniu dziecka, włożyła je do torby foliowej i porzuciła w opuszczonym budynku. Dziecko cudem ocalało – natrafił na nie przypadkowy przechodzień.

.Do dramatycznych wydarzeń doszło 15 kwietnia 2025, tuż przed Świętami Wielkanocnymi. Według śledczych, oskarżona i konkubent Daniel J. wieczorem wracali z Rynku Bałuckiego do domu. W pewnym momencie Ewelina P. oznajmiła, że musi udać się na stronę do pustostanu przy ul. Zgierskiej 41. Tam urodziła dziecko, włożyła do reklamówki, zawiązała na supeł i porzuciła. Wkrótce ponownie spotkała Daniela J., który nie miał pojęcia, że przed chwilą urodziło się jego dziecko. Wprawdzie partner podejrzewał, że jego wybranka jest w ciąży, ale ta zawsze stanowczo zaprzeczała.

Bez udzielenia pomocy medycznej noworodek w torbie zawiązanej na supeł nie miał żadnej szansy na przeżycie – podkreśla prokuratura. Na szczęście Wiktoria została uratowana. Wybawcą okazał się przypadkowy przechodzień Łukasz S., który zajrzał do pustostanu i usłyszał dziwny głos dobiegający z reklamówki. W środku było płaczące dziecko, które trafiło do szpitala, gdzie lekarze je uratowali.

Wyrodna matka została zatrzymana. Podczas przesłuchania przyznała się do winy. Wyjaśniła, że od lipca 2024 rok była w ciąży, ale nikomu o niej nie wspominała.

Wyrok nie jest prawomocny.

eprasa.pl 9379c7fc24

POLECAMY

JUTRO: Tak rozpoznasz zawał serca CZWARTEK: Jak polscy żołnierze walczyli w Kołobrzegu

22.09.2026
Wtorek

Dziś imieniny obchodzą: Tomasz, Joachim, Daria,
Telefon alarmowy: 112

DZIENNIK ŁÓDZKI

Redaktor naczelny
Marek Krzciuk
Z-ca redaktora naczelnego
Tomasz Jabłoński
Wydawcy
Wojciech Dłubakowski
Mirosław Malinowski
Sławomir Sowa
Patrycja Zemła

www.dzienniklodzki.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. ks. I. Skorupki 17/19,
90-532 Łódź
dziennik@dziennik.lodz.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Gałuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa,
ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dzienniklodzki.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ŁÓDZKIE

Chcą zawiesić w sali obrad łódzkiej rady miejskiej... drewniane koło

Dokończenie ze str. 1

Przy okazji urząd wyjaśnił, że w Łodzi nie obowiązują żadne „wewnętrzne wytyczne, zasady czy ustalenia" dotyczące takich symboli.

W odpowiedzi wyznawcy Słońca złożyli wniosek o zawieszenie w Dużej Sali Obrad Rady Miejskiej koła, oferując przysłanie go w odpowiednim rozmiarze.

Nie ma miejsca na dwieście religijnych symboli

Wniosek został jednak odrzucony. Okazało się, że „Urząd Miasta Łodzi nie zamierza rozszerzać katalogu symboli znajdujących się w Dużej Sali Obrad", bo na umieszczenie ponad dwustu symboli wszystkich oficjalnych związków religijnych w Polsce zwyczajnie nie ma miejsca. W odpowiedzi wyznawcy Słońca złożyli skargę. To skarga oficjalna, którą zająć się musi Komisja Skarg i Wniosków, zaś w październiku muszą się do niej ustosunkować radni. Można jednak spodziewać się, że skarga nie będzie rozpatrzona pozytywnie.

- Uważam to raczej za próbę zwrócenia uwagi na sprawę umieszczania umieszania symboli religijnych poprzez jej obśmianie - przyznaje radny Damian Raczkowski, wiceprzewodniczący klubu KO.

Dodaje, że jego zdaniem w państwie świeckim w przestrzeniach publicznych w ogóle nie powinno być symboli religijnych.

To nie jest moment , by ściągać krzyż lub wieszać kółko

Przewodniczący rady miejskiej Bartosz Domaszewicz (KO) uważa, że wojna jest o krzyż w stylu lat 90. nie jest dobrym pomysłem, gdy sytuacja za wschodnią granicą nie jest stabilna.

– To nie jest moment by ściągać krzyż czy wieszać kółko - mówi Domaszewicz.

Natomiast Piotr Cieplucha z klubu PiS zwraca uwagę, że przepisy dotyczące rejestracji związków religijnych w Polsce są bardzo liberalne i nawet małe grupy mogą się zarejestrować.

- Mają prawo złożyć petycję, ale wnioski tak marginalnych grup nie powinny być pozytywnie rozpatrywane - zaznacza.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Dziennik Łódzki"

tel. 42 715 80 68
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dzienniklodzki.pl

POGODA

dziś
14°C/9°C

jutro
15°C/6°C

KULTURA

Angielski duet drum and bass Chase & Status wystąpi z koncertem Atlas Arenie

Dariusz Pawłowski

Brytyjski duet Chase & Status ogłosił światową trasę koncertową Chase and Status Live - World Tour. Muzycy odwiedzą również Polskę i wystąpią w łódzkiej Atlas Arenie.



FOT. LIVE NATION

Chase & Status to jeden z najbardziej wpływowych zespołów brytyjskiej muzyki elektronicznej

Chase & Status to jeden z najbardziej wpływowych zespołów brytyjskiej muzyki elektronicznej. Od ponad dwóch dekad duet, tworzony przez Saula Miltona (Chase) i Willa Kennarda (Status), pomaga kształtować brzmienie brytyjskiej muzyki tanecznej, konsekwentnie łącząc drum & bass, jungle, rave, kulturę soundsystemów i brytyjski rap zdobywając publiczność na całym świecie.

Znani zarówno ze swoich produkcji, jak i umiejętności łączenia artystów reprezentujących różne gatunki i pokolenia, Chase & Status współpracowali z najważniejszymi nazwiskami brytyjskiej muzyki, w tym Stormzym, Kano, Giggsem, J Husem, Little Simz i Wretch 32, a także z międzynarodowymi artystami, takimi jak Skrillex.

Ich najnowszy album, „Generic Everything", ukaże się 9 października tego roku i ma rozpocząć kolejny rozdział w ich karierze. Płyta, zbudowana - jak zapowiadają artyści - wokół idei „przeciwstawiania się konformizmowi w coraz bardziej ujednoliconym krajobrazie kreatywnym", składa się z dziesięciu utworów i gromadzi pokaźne grono współtwórców, w tym J Husa, Little Simz, Skrillexa, Giggsa, D Double E, Blanco, Irah, Col3trane'a, Debbie, Saama Sultana, Finesse'a Kida i Ledbyher. Poruszając się między rave'em, rapem, kulturą soundsystemów i muzyką elektroniczną, album kontynuuje wieloletnią tradycję Chase & Status polegającą na łączeniu nieoczywistych artystów i brzmień, pozostając jednocześnie zakorzenionym w ich charakterystycznej produkcji.

Koncert Chase & Status w Atlas Arenie w Łodzi odbędzie się 18 lutego 2027 roku. Sprzedaż ogólna biletów rozpocznie się 25 września o godz. 10. Organizatorem koncertu jest agencja Live Nation.

DZIEŃ DOBRY



FOT. JAKUB MŁONKA

Łódź

Kontener, który daje rzeczom drugie życie

Miś, klocki, książki i kostka Rubika zamiast śmieci. Na Zarzewie pojawił się nietypowy kontener. Przy siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej Zarzew przy ul. Morcinka 1 mieszkańcy mogą zostawiać niepotrzebne zabawki i książki, a także zabierać te, które przydadzą się w ich domach. - To bardzo dobry pomysł, bo nadal są rodziny, których dzieci nie mają zabawek albo mają ich bardzo niewiele - mówi pani Anna, mieszkanka ul. Tyrmanda.

Jakub Młonka

eprasa.pl 9379c7fc24

Łódź i region

• **Według informacji portalu Sport Marketing Bartłomiej Stańdo,** doskonale znany kibicom Widzewa dziennikarz i autor książki „Widzew. Reaktywacja", ma zostać nowym dyrektorem komunikacji łódzkiego klubu

KOŚCIÓŁ

Tylko czwórka kandydatów na księży w seminarium duchownym w Łodzi

Matylda Witkowska

Zaledwie czterech kandydatów na księży zostało przyjętych w tym roku do Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. To tyle samo co rok temu. Ale jeszcze niedawno kandydatów było po kilkunastu.

Zakończyła się rekrutacja do Wyższego Seminarium Duchownego w Łodzi. Naukę na roku propedeutycznym rozpocznie zaledwie czterech mężczyzn. O kandydatach niewiele wiadomo - jedynie tyle, że pochodzą z terenu Archidiecezji Łódzkiej: z Łodzi, Tomaszowa Mazowieckiego, Łasku-Kolumny oraz z niewielkiego Turu w gminie Wartkowice i wszyscy byli ministrantami. Dwóch z nich jest świeżo po maturze, dwóch kończyło szkołę średnią wcześniej.

- Czterech mężczyzn. Wydaje się, że to nie jest duża liczba, jednak taka liczba kandydatów utrzymuje się u nas od kilku lat – przekonywał w materiałach Archidiecezji Łódzkiej ks. dr Tomasz Liszewski, rektor WSD w Łodzi.

Rzeczywiście - czterech kandydatów do seminariów było też w zeszłym roku. Jednak jest to nadal rekordowo mała liczba chętnych. Jeszcze pięć lat temu kandydatów było 11, a dwa lata temu - sześciu. Jednak kilkadziesiąt lat temu roczniki w seminarium były wielkości klasy szkolnej, a do końcowych święceń przystępowało ponad 20 diakonów.

Przed chętnymi do kapłaństwa siedem lat przygotowań - najpierw służący formacji i rozeznawaniu powołania rok propedeutyczny w Łasku, potem sześć lat właściwych studiów w seminarium.

Ilu z dzisiejszej czwórki dotrwa do święceń? Tego nie wiadomo. Z przyjętych w ubiegłym roku obecnie uczy się trzech. Rezygnacja części kandydatów - związana ze zmianą planów lub sytuacjami losowymi - jest wpisana w działalność seminarium. Do święceń rezygnuje czasem jedna czwarta, czasem nawet połowa kandydatów. Według Kościoła to normalna sytuacja, bo czas w seminarium ma też służyć rozeznaniu właściwego powołania życiowego.

Jednocześnie Łódź pod względem liczby kleryków jest wyjątkiem w skali kraju. W latach 2018-2024 w całym kraju liczba kleryków zmniejszyła się aż o połowę. Tymczasem Archidiecezja Łódzka była jedyną w której kleryków przybyło i to aż o 60 proc. Powodem było jednak nie zainteresowanie łódzkim seminarium ale przeniesienie do Łodzi z Krakowa seminarium dla osób 35 plus. W tym roku przyjęło aż ośmiu kandydatów - dwa razy więcej niż tradycyjne seminarium. To kandydaci z całej Polski, ale połowa z nich chce zostać w Archidiecezji Łódzkiej.

W Łodzi działa też seminarium misyjne Redemptoris Mater, którego absolwenci będą wysyłani na misje, a także seminarium franciszkańskie w Łagiewnikach, którego absolwenci trafią do różnych klasztorów franciszkańskich.

To oznacza, że także w Archidiecezji Łódzkiej księży diecezjalnych jest coraz mniej. W ciągu 10 lat liczba księży spadła z 577 do 461.



FOT. MATYLDA WITKOWSKA

W 2018 roku w Wyższym Seminarium Duchownym w Łodzi naukę rozpoczęło 13 kleryków, teraz tylko czterech

ZDROWIE

Na skierowanie do sanatorium nie trzeba już czekać latami

Liliana Bogusiak-Jóźwiak

Mieszkańcy Łódzkiego, którzy w tym roku mają wyjechać do sanatorium w ramach NFZ już dostali skierowania. Z takiej formy leczenia w tym roku w Łódzkiem może skorzystać blisko 32 tys. ubezpieczonych. Czas oczekiwania na wyjazd to obecnie (w zależności od profilu leczeniu) od 6 do 8 miesięcy.

Przed pandemią czas oczekiwania wynosił nawet 2 i pół roku.

Na ten rok łódzki oddział NFZ zakontraktował 31 tys. 758 skierowań. W tej liczbie jest 1640 skierowań dla dzieci, które mniej chętnie z takiej formy leczenia korzystają. Liczba zakontraktowanych skierowań rośnie.

- Wszystkie skierowania na ten rok zostały już przydzielone - wyjaśnia Anna Leder Rzeczniczka prasowa ŁOW NFZ. - Teraz przydzielamy wyjazdy ze zwrotów z terminami wyjazdu w drugiej połowie października, w listopadzie i w grudniu.

Dla porównania w 2023 roku NFZ dla Łódzkiego zarezerwował 27 tys.



FOT. MAŁGORZATA STEMPINSKA

Opłata za pobyt pacjenta w sanatorium zależy od standardu pokoju i sezonu rozliczeniowego. Jesienią i zimą jest taniej

600 wyjazdów na leczenie do uzdrowiska. Trzy lata temu na wyjazd do sanatorium w ramach ubezpieczenia medycznego zainteresowani czekali od 9 do 12 miesięcy.

Skierowanie na leczenie uzdrowiskowe można złożyć po upływie 12 miesięcy od powrotu z uzdrowiska i nie częściej niż raz na 18 miesięcy. Zasady tej nie stosuje się do leczenia w szpitalu uzdrowiskowym oraz uzdrowiskowym leczeniu ambulatoryjnym. Wyjazd ambulatoryjny to taki, gdzie pacjent sam opłaca sobie wyżywienie i nocleg.

Dopłata w zależności od sezonu (od 1 kwietnia do 30 września jest drożej) standardu pokoju wynosi w pokoju wieloosobowym bez łazienki od 223 do 249 zł. W pokoju dwuosobowym z łazienką należy się liczyć z wydatkiem od 409 do 573 zł. Pokój jednoosobowy z łazienką (nie w każdym sanatorium mamy możliwość aby z takiej opcji skorzystać) to wydatek od 685 do 859 zł.

Łódź

Sąd odroczył proces mistrza jiu – jitsu oskarżonego o zabójstwo

Redakcja

Proces w głośnej sprawie mistrza brazylijskiego jiu – jitsu, który – według prokuratury – na ul. Piotrkowskiej stosując różne chwyty zabił mężczyznę, miał się zacząć w poniedziałek 21 września w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Proces jednak nie ruszył.

Główny oskarżony to 34- letni Krystian K. Ma on purpurowy pas w brazylijskim jiu – jitsu i jest zawodnikiem znanego klubu sportowego w Łodzi. To on nie dał żadnych szans 33-letniemu Mateuszowi S., którego tak sponiewierał, że ten zmarł w miejscu agresji.

Razem z nim na ławie oskarżonych zasiada jego kolega, Gracjan M., który – zdaniem śledczych - nie pozwalał świadkom dramatu pomóc leżącemu na chodniku i walczącemu o życie 33-latkowi. I właśnie on nie dotarł do sądu, ponieważ zachorował. W tej sytuacji proces został odroczony do połowy października.

Śmiertelny popis nagrany telefonem

Zbrodnia miała miejsce 4 maja 2025 roku w rejonie ul. Piotrkowskiej 94, na odcinku między ul. Tuwima a ul. Moniuszki. Około godz. 3.40 policjanci z patrolu zostali zaalarmowani przez przechodnia, że leży tam nieprzytomny mężczyzna. Stróże prawa zaczęli go ratować i wezwali karetkę pogotowia. Ratownicy stwierdzili zgon.

Ruszyło śledztwo prowadzone przez policjantów I komisariatu pod nadzorem Prokuratury Rejonowej Łódź – Śródmieście. Na podstawie relacji świadków, z których jeden nagrał tragedię telefonem komórkowym, odtworzono przebieg zdarzenia. Okazało się, że Krystian K. atakując Mateusza S. stosował różne chwyty i techniki walki: pobił rywala, po czym założył mu dźwignię na rękę, zaś nogą mocno uciskał szyję.

Obok stał wspomniany Gracjan M. Kiedy jeden z przechodniów krzyknął „policja!" on i mistrz jiu – jitsu rzucili się do ucieczki. Wkrótce zostali schwytani na ul. Andrzeja Struga. Zostali skuci kajdankami i przewiezieni do policyjnej izby zatrzymań. Podczas przesłuchania nie przyznali się do winy i odmówili złożenia wyjaśnień.

eprasa.pl 9379c7fc24

ŁÓDŹ

Budują rondo na Retkini, duże zmiany na trasach autobusów MPK

Magdalena Jach

Wczoraj rano wielu kierowców i pasażerów MPK już doświadczyło problemów, związanych z częściowym zamknięciem ulicy Retkińskiej. Zaczyna się budowa ronda turbinowego u zbiegu ulic Retkińskiej i Kusocińskiego.

Nowe rondo zostanie wybudowane na wysokości cmentarza, w miejscu obecnego parkingu. Dotychczas ruchem na skrzyżowaniu kierowała sygnalizacja świetlna, jednak według drogowców nie zapewnia ona odpowiedniej przepustowości przy dużym natężeniu ruchu.

Przebudowa obejmie nie tylko samo skrzyżowanie. W ramach inwestycji po stronie ogródków działkowych powstanie nowy ciąg pieszo-rowerowy, a istniejąca infrastruktura rowerowa po przeciwnej stronie ulicy zostanie wyremontowana.

Zakończenie wszystkich prac zaplanowano na wakacje 2027 roku.

Na czas robót wprowadzona została tymczasowa organizacja ruchu. Ulica Retkińska jest przejezdna wyłącznie w kierunku ulicy Krzemienieckiej. Dodatkowo zamknięty został wlot w ulicę Kusocińskiego w rejonie budowanego ronda.

W związku z rozpoczęciem inwestycji od 21 września 2026 roku zmieniły się trasy linii autobusowych 55A, 55B, 55C, 76 i 99.

Zawieszone zostaną linie 80A i 80B, a w ich miejsce uruchomiona zostanie nowa linia 80. Zmiany można sprawdzić na stronie internetowej mpk.lodz.pl i na przystankach.

Przebudowa skrzyżowania ulic Retkińskiej i Kusocińskiego to jedna z większych inwestycji drogowych realizowanych na Retkini.

0011586647

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15.09.2026 r. zmarła w wieku 80 lat

ŚP Elżbieta Dzięgielewska

wieloletnia nauczycielka germanistyki w XXXVI Liceum ogólnokształcącym w Łodzi przy ul. Drewnowskiej

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się dnia 23.09.2026 r. o godzinie 13.05 na cmentarzu rzymskokatolickim pw. św. Anny przy ul. Lodowej 78, „Zarzew" w Łodzi, o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku

Rodzina

REKLAMA 0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń
502 499 119, 502 499 127

lub przez **internetowe biuro**
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie oraz w serwisie nekrologi.net

ŁÓDŹ

Urzędnicy zdemontowali ławki, więc niepełnosprawny wychodzi posiedzieć z krzesłem na łańcuchu

Demontaż dwóch ławek na ul. Rewolucji 1905 Roku sprawił, że niepełnosprawny pan Andrzej nie ma gdzie usiąść, więc nosi krzesło ze sobą

Liliana Bogusiak_Jóźwiak



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Dwie ławeczki stojące na ul. Rewolucji 1905 Roku usunięto, więc niepełnosprawny łodzianin radzi sobie jak może

Gdy kilka dni temu robotnicy zdemontowali dwie ławeczki stojące na ul. Rewolucji 1905 r mieszkający w okolicy seniorzy wysłali protest do Zarządu Dróg i Transportu, nawiedzili biuro posła Krzysztofa Piątkowskiego i powiadomili naszą redakcję.

- Ławeczka była naszym oknem na świat - przekonują starsi panowie, którzy spotkali się z nami, aby opowiedzieć o krzywdzie, która ich spotkała. - Jak można w ten sposób traktować starszych ludzi?

Każdy metr jest wyzwaniem

Niepełnosprawny Andrzej Szymczak, mieszkaniec ul. Rewolucji 1905 Roku, ma pierwszą grupę inwalidzką. Na spacer do parku nie pójdzie, bo przejście 200 metrów to dla niego wyzwanie. Chodzić musi - to zalecenie lekarza.

- Idąc do piekarni muszę kilka razy odpocząć i przysiąść: najpierw na słupku przy bramie, potem na ławce, krzesełku przy pizzerii, krześle przy restauracji, a następnie na parapecie sklepowej witryny - niepełnosprawny Łodzianin opowiada o postojach na dwustumetrowym odcinku. - Wracając z chlebem do domu znowu przysiadam gdzie mogę. Nogi nie chcą nosić, a jeść trzeba.

Komu przeszkadzała ławeczka?

Dwie nieduże ławeczki na ul. Rewolucji 1905 Roku (jedyne na odcinku od Piotrkowskiej do ul. Wschodniej) były dla starszych ludzi miejscem spotkań. Przysiadali, aby porozmawiać, poobserwować życie miasta.

Andrzej Szymczak postanowił nie czekać aż urzędnicy przemyślą swoje zachowanie i przywrócą (bo innej opcji nie dopuszcza do myśli) ławeczki. Senior wychodzi na ulicę z krzesełkiem, które łańcuchem mocuje do uchwytu na rowery i zabezpiecza kłódką. A to po to, aby jeśli w ciągu dnia wróci na chwilę do domu krzesło nadal stało w tym samym miejscu. Na noc zabiera je do domu.

- To moje okno na świat - mówi o krzesełku na łańcuchu niepełnosprawny Łodzianin.

I dziwi się, że urzędnikom likwidującym bariery architektoniczne (za co ich chwali) do głowy nie przyjdzie, że ławeczka dla osoby niepełnosprawnej jest jak szalupa ratunkowa dla rozbitka na wzburzonym morzu.

Były ławeczki, będzie miejsce parkingowe

Poprosiliśmy rzecznika prasowego Urzędu Miasta Łodzi o ustosunkowanie się do problemu.

„Elementy małej architektury, zlokalizowane przy ul. Rewolucji 1905 r. nr 6, zostały przeniesione na ul. Gałczyńskiego i Umińskiego - czytamy w odpowiedzi nadesłanej przez Tomasza Korowczyka z biura prasowego UMŁ. - Do tej pory były one zamontowane na miejscu parkingowym, uniemożliwiając parkowanie."

ŁÓDŹ

Nauka naprawdę pójdzie w las

Emilia Kutlu

Zajęcia terenowe w lesie i gospodarstwach zamiast suchych faktów z podręczników? Będzie to możliwe dzięki zawartemu wczoraj porozumieniu między Kuratorium Oświaty w Łodzi a Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Łodzi i Lasami Państwowymi.

Na jakie zmiany mogą liczyć uczniowie łódzkich szkół?

- Zmieniamy polską szkołę dostosowując ją do wyzwań współczesnego świata. Nowoczesna szkoła, to szkoła, która nie opiera się tylko na podręcznikach. Chcemy żeby uczniowie z nauczycielami wyszli z sal lekcyjnych do lasu czy gospodarstwa rolnego - mówi Janusz Brzozowski, łódzki kurator oświaty, który podpisał porozumienie.

Jego efektem będzie zwiększenie działań w zakresie edukacji. Chodzi przede wszystkim o praktyczne prowadzenie zajęć - uczeń ma nie tylko czytać o lasach i gospodarstwach, ale przede wszystkim brać udział w prelekcjach organizowanych w terenie.

- Wyobrażam sobie zajęcia, podczas których uczniowie będą mogli wejść do lasu, obserwować go i wykonać jakieś zadanie. Szkoła musi odpowiadać nie tylko na pytanie - co uczeń już wie, ale także co z tą wiedzą zrobić. Działanie buduje sprawczość - dodaje kurator.

Dyrektor Oddziału Terenowego Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa w Łodzi Przemysław Jaszczak powiedział, że producenci są chętni, by pokazać młodzieży szkolnej jak produkowana jest ekologiczna żywność i w ramach podpisanego dziś porozumienia takie wyjazdy edukacyjne będą możliwe.

eprasa.pl 9379c7fc24

FOKUS

• **Śląska policja.** Policjanci odnaleźli 11-latka i 10-latka. Chłopcy nie wrócili w sobotę do placówki opiekuńczo-wychowawczej w Bytomiu

POLITYKA

Czy za spotkanie z Karolem Nawrockim trzeba było płacić tysiące dolarów?

Tak twierdzą dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet. Kancelaria Prezydenta zaprzecza tym doniesieniom, mówi o „nagonce na głowę państwa, insynuacjach i półsłówkach"

oprac. Karolina Wrońska

Dziennikarze „Newsweeka" i Radia Zet dotarli do cennika, który miał obowiązywać na imprezie Polish-American Economic Summit z udziałem Karola Nawrockiego. Na poniedziałkowe wydarzenie zapraszała kancelaria prezydenta, a jego organizatorem jest Centrum Strategii Rozwojowych. W zaproszeniu fundacja przedstawiać miała trzy pakiety sponsorskie: srebrny za 25 tys., złoty za 50 tys. oraz platynowy za 100 tys. dolarów. Pakiet Platinum gwarantować miał rozmowę jeden na jeden z Karolem Nawrockim. Każdy z czterech pakietów Gold - spotkania w kameralnym gronie, a w szerszym gronie - każdy z ośmiu pakietów Silver.

Dziennikarze opisują mechanizm zaproszenia do największych amerykańskich firm w Polsce, jakie na Economic Summit miał wysyłać sekretariat prezydenckiego ministra Karola Rabendy, a w zaproszeniu było przekierowanie do organizatora, którym była prywatna fundacja, potem ta fundacja wysyłała ofertę z cennikiem.

- Przedstawiciele tych amerykańskich firm rozumieli, że jest to tak organizowane, że im więcej zapłacisz, tym większa szansa na to, że spotkasz się z prezydentem - wyjaśnia Mariusz Gierszewski, dziennikarz Radia Zet.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Prezydent Karol Nawrocki przebywa obecnie w Stanach Zjednoczonych, gdzie dziś ma się spotkać z Donaldem Trumpem

Kancelaria Prezydenta zaprzecza doniesieniom mediów

Komentując sprawę, rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz podkreślił we wpisie na X, że publikacja to ciąg dalszy „nagonki na Prezydenta RP Karola Nawrockiego". „Insynuacje, półsłówka, manipulacje. Proza politycznej rzeczywistości" - dodał.

„Nikt nie płacił za wstęp i udział w Polish-American Economic Summit w Nowym Jorku. Nie było deklaracji ze strony Kancelarii Prezydenta warunkujących udział w Forum lub spotkanie z Prezydentem od wpłacenia środków finansowych. To absurd" - zaznaczył Leśkiewicz.

Wskazał również, że forum organizuje Centrum Strategii Rozwojowych, dodając, że jest ono takim samym wydarzeniem jak konferencje w Karpaczu czy Krynicy. „Tu też pojawiają się sponsorzy i partnerzy, podobnie jest w przypadku Polish-American Economic Summit. Lista partnerów jest publicznie znana" - zaznaczył. Dodał, że prezydent RP nie będzie uczestniczył w panelach organizowanych przez CSR.

W sieci zawrzało

Politycy z koalicji rządzącej nie kryją oburzenia tymi informacjami.

„Prywatna fundacja organizuje wydarzenie, a w jego promocję i udział zaangażowana jest Kancelaria Prezydenta. Jednocześnie ta sama fundacja oferuje sponsorom pakiety za 25, 50 i 100 tys. dolarów. A wcześniej? ZondaCrypto była sponsorem CPAC, na którym występował Karol Nawrocki. Pytanie jest proste: czy w otoczeniu Prezydenta dostęp do niego można dziś uzyskać razem z odpowiednio dużym przelewem?" - skomentował na portalu X rzecznik rządu Adam Szłapka.

„Black Friday coraz bliżej. Czy Kancelaria Prezydenta szykuje jakieś promocje? Drugie spotkanie z prezydentem 50% taniej?" - dodał w innym wpisie.

„A mi się wydawało, że Prezydent RP to nie jest towar... Za chwilę ogłoszą promocję: trzy uściski dłoni w cenie jednego" - to przewodniczący klubu parlamentarnego Koalicji Obywatelskiej Zbigniew Konwiński.

Europoseł KO Bartosz Arłukowicz podsumował: „Spotkanie z panem prezydentem Karolem Nawrockim? Życzy pan wersję platinum czy gold? Płacą państwo gotówką? Kartą? Tokenami?". PAP

KRÓTKO

Przestępczość

Wielka obława w stolicy

Ponad 700 funkcjonariuszy stołecznej policji w ciągu jednego dnia skontrolowało blisko 800 domów, mieszkań i hosteli. Zatrzymali 101 poszukiwanych osób oraz osiem zaginionych. Jak przekazuje w poniedziałek Komenda Stołeczna Policji, do jednodniowej akcji doszło w zeszłym tygodniu. „Efektem działań funkcjonariuszy z jednostek i wydziałów Komendy Stołecznej Policji było zatrzymanie 101 poszukiwanych osób, za którymi sądy i prokuratury wydały listy gończe i nakazy doprowadzenia. Wśród zatrzymanych było też ośmiu obcokrajowców" — czytamy w komunikacie.

Karolina Wrońska

Biznes

Firmy zalegają z płatnościami

Problemy z płynnością finansową sprawiają, że wiele przedsiębiorstw nie reguluje wszystkich zobowiązań według tych samych zasad. Z badania BIG InfoMonitor wynika, że 75,2 proc. firm przyznaje, iż termin zapłaty zależy od wielkości kontrahenta lub długości współpracy. Jedynie 21,4 proc. przedsiębiorstw deklaruje, że wszystkich partnerów biznesowych traktuje jednakowo. Jednocześnie 40 proc. firm przyznaje, że często lub bardzo często zwleka z płatnościami. Z kolei 39 proc. twierdzi, że robi to rzadko. Skala problemu pozostaje duża. Na koniec pierwszego półrocza 2026 r. łączne zaległości pozakredytowe i kredytowe przedsiębiorstw zbliżyły się do rekordowych 47 mld zł. To o ponad 1,7 mld zł więcej niż rok wcześniej, co oznacza wzrost o 4 proc.

Maciej Badowski

KIELCE

Agata Duda, córka byłego prezydenta, miała wypadek

Sylwia Bławat

W Szewcach, w powiecie kieleckim, na ekspresowej S7 Jaguar uderzył w bariery energochłonne. Za kierownicą siedziała córka byłego prezydenta Andrzeja Dudy.

Informację o wypadku w Szewcach, gmina Nowiny w powiecie kieleckim, służby dostały około godziny 21.20 w niedzielę 20 września. Na miejscu ustalono, że 31-letnia kobieta kierująca Jaguarem straciła panowanie nad autem i uderzyła w bariery energochłonne. O tym wypadku informowaliśmy jako pierwsi w niedzielę późnym wieczorem.

Jak ustaliło „Echo Dnia", samochodem kierowała córka byłego prezydenta RP Andrzeja Dudy. Kobieta była trzeźwa. Została przewieziona do szpitala w Kielcach. Córka prezydenta przeszła w szpitalu badania, ale ponieważ nie odniosła poważnych obrażeń, po północy opuściła szpital.

Do kolizji na S7 doszło na pasie w stronę Warszawy.

DARŁOWO

Telefon i sprawa zniknięcia Emilii Koprowskiej

Michał Borkowski

Telefon Emilii Koprowskiej został odnaleziony. Urządzenie jest teraz w rękach policji. Śledczy sprawdzają jego zawartość.

Telefon może być jednym z ważniejszych elementów w sprawie zaginięcia 37-latki. W jego pamięci mogą znajdować się wiadomości, zdjęcia, kontakty czy informacje o lokalizacji, które pozwoliłyby ustalić, co działo się z kobietą w ostatnich godzinach przed zaginięciem.

Tyle że to iPhone, a dostęp do danych nie jest w tym przypadku taki prosty.

37-letnia Koszalinianka, żona i matka, 30 sierpnia pojechała na koncert w Darłowie. Tam w pewnym momencie oddaliła się od osób z nią przebywających i już nie wróciła. Kobieta jest szczupła, ma włosy koloru kasztanowego lub brązowego, oczy zielone. Biuro Rutkowski wyznaczyło nagrodę w wysokości 50 tys. zł za informację, która pozwoli ustalić, gdzie przebywa.



FOT. AP/EAST NEWS

Ostrzeżenia premiera Polski Donalda Tuska w sprawie planowanych przez Rosję ataków na kraje wspierające Ukrainę powinny być poważnie brane pod uwagę

JONAS GAHR STOERE
premier Norwegii

eprasa.pl 9379c7fc24

KOSMOS

Odkryto najmłodszą jak dotąd „obcą planetę" – jest 5000 razy młodsza od Ziemi

Kazimierz Sikorski

Astronomowie odkryli egzoplanetę (planetę pozasłoneczną), która powstaje w chmurze materii wokół młodej gwiazdy i liczy mniej niż milion lat.

Jest to najmłodsza planeta pozasłoneczna zaobserwowana przez badaczy; wyłoniła się z kosmicznej chmury, która uformowała się wokół młodej gwiazdy.

„Planeta-niemowlę", nazwana Elias 2-24 b, może pomóc w zrozumieniu powstawania innych planet, w tym Ziemi.

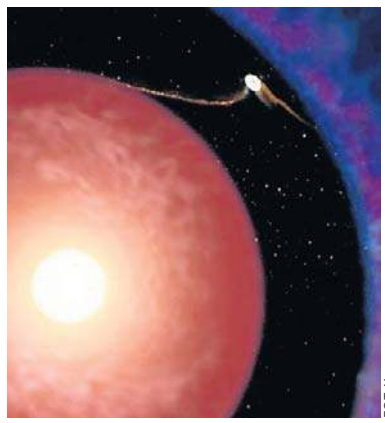
Krąży ona wokół nowo powstałej gwiazdy oddalonej od Ziemi o 450 lat świetlnych. Jest od dwóch do czterech razy większa od Jowisza i jest w odległości od swojej gwiazdy macierzystej dwukrotnie większej niż dystans dzielący Neptuna od Słońca. Po raz pierwszy zauważono ją w 2017 roku, gdy astronomowie dostrzegli lukę i wirujący pierścień gazu i pyłu po formowaniu się gwiazdy. Ze względu na to, że obiekt dopiero się formował i był niewielki, nie można go było wówczas dostrzec.

Teraz naukowcy do badań wykorzystali trzy teleskopy: Obserwatorium W.M. Kecka na Hawajach, radioteleskopu ALMA w Chile oraz teleskopu VLT należący do Europejskiego Obserwatorium Południowego, który też w Chile. Udało im się dostrzec planetę Elias 2-24 b, potwierdzić jej istnienie i określić jej wiek. Ustalono, że ten odległy świat ma mniej niż milion lat.

„Tym, co czyni Elias 2-24 b niezwykłą, jest jej wiek" – mówiła Andrea Bernardi, autorka badania i doktorantka w Instytucie Badań Astrofizycznych (IEA).

To najmłodsza planeta, jaką dotąd wykryto; ponieważ wciąż możemy obserwować jej formowanie, które rzadko udaje się dostrzec.

Nowo odkryta egzoplaneta jest 5000 razy młodsza od Ziemi i stanowi zaledwie 0,008% wieku najstarszej znanej egzoplanety – PSR B1620-26 b, zwanej „Matuzalemem" – która uformowała się 1,1 miliarda lat po Wielkim Wybuchu.



FOT. X

Najmłodsza jak dotąd „obca planeta" jest 5000 razy młodsza od Ziemi

STANY ZJEDNOCZONE

Nie żyje Presley Gerber, jedyny syn Cindy Crawford i Rande'a Gerbera

Kazimierz Sikorski

Presley był synem supermodelki Cindy Crawford i biznesmena Rande'a Gerbera oraz bratem modelki i aktorki Kaii Gerber. Presley rozpoczął karierę w modelingu jako nastolatek.

Jak wynika z dokumentów biura koronera hrabstwa Los Angeles, do których dotarł magazyn „PEOPLE", Presley zmarł w niedzielę 20 września w ośrodku odwykowym. Jako pierwszy informację tę podał serwis TMZ.

Przedstawiciel rodziny – matki Presleya, Cindy Crawford, ojca, Rande'a Gerbera, oraz siostry, Kaii Gerber – przekazał magazynowi „PEOPLE": „Rodzina prosi o uszanowanie prywatności w tym niezwykle trudnym i bolesnym czasie".

„Skoro sam zmagałem się z problemami ze zdrowiem psychicznym, depresją i innymi kwestiami, które się z tym wiążą, uważam, że jeśli pomogę choć jednej osobie – czy też stu osobom – wyjść z sytuacji, w której sam kiedyś tkwiłem, to właśnie to jest moim zadaniem" – mówił w podcaście Studio 22.

„[Zdrowie psychiczne] to ważna kwestia. Zajmuje ogromną część mojego życia. To praca na pełen etat, przez całą dobę, obejmująca mnóstwo aspektów" – kontynuował Presley. „Naprawdę chcę pomagać ludziom – czy to osobom z depresją, czy zmagającym się z czymkolwiek, co negatywnie wpływa na ich organizm. Może chodzić o cokolwiek; nikogo nie oceniam".

Presley zaczął publikować na Instagramie filmy w ramach serii „Mental Health Mondays".

UKRAINA

Ukraina nie ma „leku" na drony o napędzie odrzutowym

Kazimierz Sikorski

Ataki Moskwy mają „wykrwawić" Ukrainę. Rosja falami atakuje dronami o napędzie odrzutowym, które są trudne do zniszczenia.

Nowe modele dronów Shahed osiągają prędkość ponad 400 km/h. Taka maszyna leci dwa razy szybciej niż wersja z silnikiem tłokowym – najgorsze dla Ukrainy jest to, że to powyżej możliwości tanich maszyn przechwytujących.



FOT. PAP/EPA

Ukraińcy mają ogromne problemy z niszczeniem dronów o napędzie lotniczym

Połowa dronów Rosji ma napęd odrzutowy

Ukraina polega na samolotach, aby zestrzeliwać starsze modele dronów, ale modele odrzutowe, które stanowią dziś połowę dronów wykorzystywanych przez Rosję, poruszają się za szybko i są bardzo trudne do zestrzelenia. Te drony są zbyt szybkie dla wielu ukraińskich pocisków przechwytujących, a czas na reakcję po ich wykryciu jest dziesięciokrotnie krótszy niż w przypadku dronów używanych dotychczas.

Ataki tych dronów przytłaczają ukraińską obronę. Kijów musi znaleźć rozwiązanie przed nadejściem zimy.

Od czerwca częstotliwość ataków Rosji przy użyciu dronów odrzutowych wzrosła o 700 procent. Jurij Ihnat, rzecznik ukraińskich sił powietrznych, mówi, że wróg nawet nie magazynuje nowej broni: „Wróg kieruje te maszyny do walki prosto z linii produkcyjnej".

Rosja eksploatuje dwa główne typy dronów odrzutowych. Jeden z nich, Geran, bazuje na konstrukcji irańskiego Shaheda. W początkowej fazie wojny najczęściej używaną bronią był model Geran-2, wyposażony w silnik śmigłowy i osiągający 160 km/h.

Odrzutowe są szybkie i przenoszą ciężkie głowice

Rosja opracowała technologię modeli Geran-3, 4 i 5 – wszystkie z napędem odrzutowym – które są szybsze i zdolne do przenoszenia cięższych głowic. Drugim typem jest Banderol. Jest bardzo skuteczny, osiąga prędkość do 600 km/h i przenosi głowicę o masie 114 kg.

Anatolij Chrapczyński, oficer rezerwy sił powietrznych Ukrainy i szef firmy zajmującej się systemami obrony powietrznej, mówi o przewagach: „Drony te funkcjonują jak tanie, masowo produkowane pociski manewrujące. Ich przewagą jest prędkość, która skraca czas reakcji obrony".

Starsze drony z silnikami tłokowymi nie tylko lecą powoli na niskich wysokościach, ale w dodatku ich silniki są głośne, co sprawia, że są łatwym celem i można je zestrzeliwać dronami lub ogniem z karabinów maszynowych.

Trzeba działać po kilku sekundach

Drony Shahed z silnikami tłokowymi dają 60 sekund na wykrycie i zwalczenie celu. Konstrukcja z napędem odrzutowym skraca czas reakcji do sześciu sekund. Skuteczność przechwytywania starszych Shahedów sięga 95 proc., w przypadku odrzutowych tylko 60 procent. Aby zestrzelić drony odrzutowe, Ukraina musi stosować kosztowne środki, takie jak pociski systemu Patriot.

W sytuacji gdy pociski Patriot są na wyczerpaniu, a Rosja nasila ataki rakietami balistycznymi, Kijów nie może sobie pozwolić na marnowanie cennych zasobów na zwalczanie tanich dronów.

NIEMCY

Wyborczy nokaut. Najgorszy wynik w historii chadeków

oprac. Kariolina Wrońska

Partia CDU kanclerza Niemiec Friedricha Merza nie przekroczyła w niedzielnych wyborach w Meklemburgii-Pomorzu Przednim progu 5 proc., co oznacza, że po raz pierwszy w historii nie będzie w parlamencie.

Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) uzyskała 4,9 proc. głosów. Rezultat ten jest najgorszym w historii chadeków w wyborach w Niemczech. To także pierwszy przypadek w historii, gdy CDU nie znajdzie się w parlamencie niemieckiego kraju związkowego.

W wyborach w Meklemburgii-Pomorzu Przednim wygrała prawicowo-populistyczna Alternatywa dla Niemiec (AfD), uzyskując 38,2 proc. głosów. Drugie miejsce zajęło socjaldemokratyczne SPD z wynikiem na poziomie 35,5 proc. W parlamencie w Schwerinie znajdzie się także Lewica (6,5 proc.) oraz Zieloni (5,7 proc.). Takie rezultaty oznaczają, że premierką niemal na pewno pozostanie Manuela Schwesig z SPD.

Kanclerz Merz, lider chadeków, wynik w tym kraju związkowym na północy Niemiec nazwał „katastrofą".

W Berlinie zwycięska Lewica uzyskała zgodnie z badaniem dla stacji ZDF 26 proc. głosów. Drugie było CDU z poparciem na poziomie 20 proc. Kolejne miejsca zajęli Zieloni (15,5 proc.), AfD (13,5 proc.), SPD (12 proc.) oraz skrajnie lewicowe BSW (5 proc.).

Niedzielne wyniki to kolejne po wyborach w Saksonii-Anhalcie z 6 września rozczarowujące dla chadeków rezultaty. PAP

eprasa.pl 9379c7fc24

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI

Quo vadis Rosjo? Quo vadis Europo?

W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? Dlaczego demokracja wydaje się być bezradna wobec putinowskiego agresywnego autorytaryzmu? Wyjaśnienia dr. hab. Macieja Milczanowskiego, profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego, nie napawają optymizmem

Andrzej Pleś



FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Putin chce odbudować rosyjsko-radzieckie imperium, chce się zapisać jako największy car w historii Rosji - mówi politolog Maciej Milczanowski

Rosja prowadzi coraz śmielsze działania dywersyjne w coraz większej liczbie państw Unii Europejskiej i NATO. W co gra Putin, co chce osiągnąć? Testuje granice tolerancji państw demokratycznych? I czy jest granica tej tolerancji, po której coś może się wydarzyć?

Nie sądzę, by taka granica istniała. Po kolejnych incydentach dywersyjnych, także po ataku tuż przy polsko-ukraińskim przejściu granicznym, słyszałem od ekspertów: powinniśmy ostro zareagować, za słabo reagujemy na te prowokacje. I nigdy nie określają, w jaki sposób konkretnie. Słyszę: odpowiedź powinna być adekwatna, w sensie - równa. Czyli, jak Rosjanie wysyłają dron, my też powinniśmy im wysłać dron. To nieporozumienie, jesteśmy inaczej skonstruowanym państwem, z inną mentalnością, na innym stopniu rozwoju cywilizacyjnego, podobnie jak kraje zachodniej Europy. A mamy do czynienia z krajem barbarzyńskim, działającym na tych samych zasadach, co sto i dwieście lat temu. Oczekiwać od nas, że przyjmiemy sposób postępowania Rosji, jest absurdalne. Właściwą reakcją, by Putin nie mógł pójść dalej, jest budowanie siły militarnej, wobec której Putin będzie czuł respekt. I zbroić się nie według archaicznego już kryterium oceny pola walki sprzed agresji Rosji na Ukrainę, ale na podstawie doświadczeń z tej wojny i umiejętności przewidywania, jak pole walki będzie wyglądać w przyszłości. Historia wojskowości uczy, że w czasach przełomu militarnego armie, które do tego przełomu dostosowywały się, bez problemu pokonywały dużo większe liczebnie armie, które mentalnie i technologicznie utkwiły w przeszłości.

Przecież zbroimy się gwałtownie i nie tylko my, co Rosji nie powstrzymuje przed ponawianiem akcji dywersyjnych. Nie możemy odpowiedzieć adekwatnie? Bombardowani jesteśmy atakami hakerskimi na instalacje i instytucje strategicznie wrażliwe, dlaczego nie odpowiadamy tym samym?

Może są, ale się do nich nie przyznajemy. Były cyberataki na Rosję, informatyczny paraliż ich systemów obronnych, na samym początku wojny zhakowano ich systemy dowodzenia. Jestem przekonany, że zachodnie wywiady takie operacje prowadzą, jeśli mają takie możliwości. Obawiam się, że nasz wywiad takimi możliwościami nie dysponuje, więc trudno, by uczestniczył w jakichś poważnych działaniach. Raczej korzystamy z uprzejmości CIA i innych podobnych służb wywiadowczych. To zresztą kolejny absurd.

Jednak brak spektakularnej reakcji państw europejskich i NATO na rosyjską prowokację sprawia, że te społeczeństwa przestają wierzyć w siłę swojego państwa. Przed dziesięciu laty Turcja zestrzeliła rosyjski bombowiec na pograniczu syryjsko-tureckim, trzecia wojna światowa z tego nie wynikła. Europy na tak radykalny krok nie stać.

Od początku rosyjsko-ukraińskiej wojny NATO było zbyt powściągliwe, także w zakresie wsparcia Ukrainy. Wciąż ze strony państw sojuszu słyszeliśmy o „czerwonych liniach", które sami sobie wyznaczaliśmy. Bo ich przekroczenie grozi, że „coś się stanie", ale nikt nie określił, co mogłoby się stać. A można było, bo kiedy Rosja wykonywała jakieś ruchy ostrzegawcze przy swoich instalacjach broni nuklearnej, prezydent Biden wysłał okręty nuklearne na Morze Czarne i Rosja przestała grozić atomem. I to jest właściwa reakcja. A my, Europa, boimy się potencjalnych konsekwencji odpowiedniej reakcji, ten lęk tkwi w naszych umysłach i wyobraźni, ale one nie wynikają z rzetelnej analizy sytuacji. Wszystkie „czerwone linie", jakie sobie rysowaliśmy, już dawno zostały przez Rosję przekroczone. Tu się uwidacznia pewien paradoks: nie ma możliwości, by demokratyczna Europa podejmowała decyzje o reakcji tak szybko i radykalnie, jak autorytarna Rosja decyduje o podjęciu prowokacji, bo w Europie ci, którzy są przeciwko większej konsolidacji europejskiej, najgłośniej oskarżają Europę o brak decyzyjności. Im silniejsze pojawią się tendencje do większej konsolidacji, tym głośniejszy będzie krzyk przeciwników takiego procesu. Ku radości Kremla. Kiedy pojawił się pomysł o powołaniu dowództwa sił państw europejskich, które będzie koordynować działania tych sił wobec inwazji rosyjskiej, u nas natychmiast pojawił się sprzeciw: Niemcy i Brytyjczycy nie będą nam rozkazywać, nie będą nam dowodzić. Jak przy takiej retoryce budować jakąkolwiek jedność obronną?

Wrócę do pytania: quo vadis Rosjo? Putin ciągnie tę wojnę wbrew rozsądkowi, by utrzymać się przy władzy, bo jej zakończenie bez pełnego zwycięstwa oznacza jego koniec? Czy chce odtworzenia Paktu Warszawskiego, odzyskując wpływy w naszej części Europy? Czy może odbudowania supermocarstwa na poziomie Związku Sowieckiego?

Wszystkiego naraz i jeszcze więcej. Dezintegruje i dzieli społeczeństwa państw zachodnich, każdy głośny przypadek rosyjskiej dywersji daje paliwo na przykład AfD, naszym Braunom czy Frontom Narodowym we Francji do krzyku, że Rosja jest silna, nie zadzierajmy z nią. Oni Rosji nie bronią, oni mówią: bójcie się Rosji, spełnijmy jej oczekiwania, żeby nie było wojny. I co gorsze – te hasła są coraz bardziej nośne, także u nas. Dziś już śmiesznie łatwe jest stymulowanie konfliktów między Polakami a Ukraińcami, co momentami ociera się o absurd, jak oskarżenia, że: przecież te drony przyleciały do Polski z Ukrainy. To rozedrganie naszej opinii społecznej w jakiś sposób odzwierciedla stan państwa. Społeczeństwa silnych państw nie są tak bardzo podatne na wpływy rosyjskie. Czasu na osiągnięcie celów Putin ma niewiele, w tej chwili korzysta z okienka geopolitycznego, jakie zapewnia mu prezydentura Trumpa. Do wyborów połówkowych w USA, więc do listopada na pewno, być może dłużej, bo rosyjscy oligarchowie nadal będą finansować śluby rodzinne u Trumpa, nadal będą wpływać na amerykańską politykę. Dopóki w USA rządzi Trump, Putin tej wojny nie zakończy, bo to czas, kiedy może najwięcej uzyskać. Po drugie: Putin chce odbudować rosyjsko-radzieckie imperium, a i w tym przypadku motywacja jest stricte osobista: chce się zapisać jako największy car w historii Rosji. Jest starym człowiekiem, nie potrzebuje gromadzić i tak już gigantycznego prywatnego majątku, chce mieć pomnik. A w Rosji największe szanse na pomnik mają zwycięzcy przywódcy. Równie osobista jest kolejna motywacja: jeśli zakończy tę wojnę inaczej, jak tylko bezdyskusyjnym zwycięstwem, to każde inne rozstrzygnięcie zostanie przez jego otoczenie i poddanych uznane za porażkę. Rosjanie mogą mu wybaczyć miliony ofiar, ale nie wybaczą porażki. I szanse na wygraną ma: jeśli uda mu się całkowicie rozbić Ukrainę, jeśli doprowadzi do tego, że AfD będzie rządzić Niemcami, a Front Narodowy we Francji, prorosyjska skrajna prawica w Polce, to można powiedzieć, że wpływy w znacznej części Europy odzyska. Rosyjskie boty i dezinformacja w mediach społecznościowych od dawna nad tym pracują.

A tymczasem rosyjscy sabotażyści i dywersanci – harcownicy grasują po Europie, w społeczeństwach europejskich narasta brak zaufania do mocarności europejskich państw i ich siły sprawczej, do sprawczości Unii Europejskiej w ogóle. Jesteśmy wobec prymitywnej rosyjskiej agresywnej siły bezbronni i bezradni - pokazują doświadczenia ostatnich kilku lat. Rzeczywiście tak jest, czy to tylko frustracja europejskich „jastrzębi"?

Kiedyś Ben Gurion powiedział, że pierwsza linią obrony państwa jest wywiad i kontrwywiad. A wiedza o zamiarach i działaniach przeciwnika jest podstawą podejmowania decyzji. W Polsce tuż przed wybuchem wojny na Ukrainie rozwiązywano terenowe placówki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, na przykład w Rzeszowie. Wcześniej zniszczyliśmy własny wywiad, czego skutki odczuwaliśmy w Iraku. Struktury służb specjalnych zaczęliśmy odbudowywać, ale to materia, której nie da się odtworzyć w rok, na to trzeba dekad. Gdyby ktoś zapytał, czy potrafilibyśmy przygotować i skutecznie przeprowadzać takie operacje jak Ukraińcy, to odpowiedź jest oczywista. Uznaliśmy, że nie ma sensu utrzymywać swoich tajnych służb, lepiej polegać na uprzejmości CIA. Jeśli państwo z naszym położeniem geopolitycznym zdaje się w tym zakresie na przyjaciela zza oceanu, to na własne życzenie oślepia się i ogłusza. Sami pozbawiliśmy się tej pierwszej linii obrony. Chyba już nie jest tajemnicą, że kiedy wybuchła wojna za naszą wschodnią granicą, więcej tu było wywiadu zachodniego niż naszego.

eprasa.pl 9379c7fc24

STREFA BIZNESU

DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
3,79	4,35	4,60	5,07	2,41

DANE WG NBP Z DNIA 21.09.2026, G. 12:00

PRACA

W tych branżach zarobki rosną najszybciej. Firmy biją się o specjalistów

Przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw zwiększyło się o 6,8%. GUS odnotował duży wzrost pensji w branży górniczej (o 21,9%) i energetycznej (13,4%).

Agnieszka Kamińska

Z kolei Antal wskazuje, że w sektorze bankowości i ubezpieczeń przeciętne wynagrodzenie specjalistów i menedżerów wzrosło o 4% rok do roku, a w IT - jedynie o 2%. Najbardziej pożądani na rynku specjaliści z unikalnymi kompetencjami mogą jednak liczyć na hojniejsze podwyżki. Programiści z obszaru ERP i architekci IT zarabiają nawet ponad 30 tys. zł na B2B.

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło 9509,02 zł i było wyższe o 6,8% rok do roku

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wyniosło w lipcu 9509,02 zł – podał GUS. A to oznacza, że było o 6,8% wyższe niż przed rokiem. Ten wynik można uznać za średni, bo np. w czerwcu tego roku wzrost rok do roku wyniósł 5,9%. Z kolei w lipcu ubiegłego roku pensje poszybowały w górę o 7,6%. Według metodologii GUS wysoki wzrost wynagrodzeń odnotowano w górnictwie i wydobywaniu (aż o 21,9%), co miało związek z dodatkowymi wypłatami w ramach wynagrodzeń. Bardziej niż przeciętnie w sektorze wzrosły również płace w wytwarzaniu i zaopatrywaniu w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę (o 13,4%). Wysoko na liście znalazł się też sektor gospodarowania ściekami i odpadami (wzrost pensji o 7,3%), a także handel, naprawa pojazdów samochodowych oraz informacja i komunikacja (wzrost po 7,2% - do tego sektora GUS dolicza też IT). W najmniejszym stopniu wzrosły natomiast wynagrodzenia w budownictwie (o 5,6%).

Wynagrodzenia wzrosły, ale trudno mówić o spektakularnych podwyżkach w którejś z branż

Podobne wnioski płyną z analiz firm rekrutacyjnych. Ich przedstawiciele powtarzają, że choć wynagrodzenia wzrosły, to trudno mówić o spektakularnych podwyżkach w którejś z branż. Pracodawcy najczęściej stawiają na stabilizację i bardzo ostrożne prowadzenie polityki płacowej. Z drugiej strony są skłonni do wypłaty podwyżek specjalistom z unikalnymi kompetencjami. Na przykład według badania firmy Antal (objęło ono płace ponad 3 tys. specjalistów i menedżerów i zostało przeprowadzone w drugim półroczu 2025 i w pierwszym półroczu 2026 roku) przeciętny wzrost płac wyniósł 5% (z 15 691 zł do 16 400 zł brutto).

– Wzrost średniej nie oznacza jednak jednolitego trendu. Po okresie dynamicznych wzrostów wynagrodzeń wkraczamy w fazę, w której różnice między branżami, specjalizacjami i poziomami stanowisk coraz wyraźniej się pogłębiają. O wartości eksperta decyduje już nie tylko doświadczenie czy specjalistyczna wiedza, ale przede wszystkim zdolność do przekładania jej na realną wartość dla organizacji. Sztuczna inteligencja dodatkowo przyspiesza tę zmianę, wpływając na sposób wykonywania pracy oraz znaczenie poszczególnych kompetencji – mówi Artur Skiba, prezes Antal.

Największą dynamikę w płacach widać tam, gdzie kompetencje odpowiadają na nowe potrzeby biznesu: w AI, cyberbezpieczeństwie, obszarze zarządzania danymi czy transformacji energetycznej. W sektorze bankowości i ubezpieczeń przeciętne wynagrodzenie specjalistów i menedżerów wyniosło 15 335 zł brutto miesięcznie i wzrosło o 4% rok do roku. Widełki płacowe są średnio o około 1 tys. zł miesięcznie wyższe na poziomie specjalistycznym i o 2–3 tys. zł na wyższych szczeblach menedżerskich. Z kolei w IT przeciętne wynagrodzenie specjalistów i menedżerów wyniosło 19 859 zł brutto miesięcznie (czyli o 2% więcej). Najwyższy wzrost wynagrodzeń obserwowany jest w specjalizacjach, takich jak AI developer, AI Fullstack developer, specjalista ds. cyberbezpieczeństwa, architekt danych czy DevOps. Jednocześnie automatyzacja ogranicza zapotrzebowanie na stanowiska niższego szczebla.

Programista z obszaru ERP może zarobić nawet 33,6 tys. zł netto na kontrakcie B2B

No Fluff Jobs (portal z ofertami dla programistów) jeszcze bardziej szczegółowo przygląda się zarobkom w IT. Według danych tej firmy, najwyższe wynagrodzenia w branży w pierwszej połowie 2026 r. oferowano programistom z obszaru ERP – mediana górnych widełek wynagrodzenia dla doświadczonych pracowników sięgnęła 33,6 tys. zł netto (+ VAT) na kontrakcie B2B. Na drugim miejscu znalazła się kategoria architecture IT – do 31,9 tys. zł netto (+ VAT) na kontrakcie B2B. Na trzeciej pozycji znalazły się specjalizacje fullstack (do 30,2 tys. zł netto + VAT na kontrakcie B2B) oraz AI (do 30,1 tys. zł netto + VAT na kontrakcie B2B).



FOT. 123 RF

Fachowcy z unikalnymi kompetencjami są najlepiej wynagradzani na rynku

– Choć ogólna liczba ofert pracy dla programistów rośnie, co jest świetną wiadomością dla kandydatów, to struktura tego wzrostu uległa zmianie. Mamy do czynienia z rynkiem dwóch prędkości: z jednej strony toczy się agresywna walka o seniorów – pracowników doświadczonych, posiadających unikalną wiedzę architektoniczną i biznesową w IT, z drugiej strony widzimy ogromną barierę wejścia dla osób na początku drogi – przyznaje Paulina Król, dyrektor ds. kadr i operacji w No Fluff Jobs.

W kolejnych miesiącach presja płacowa może być najbardziej widoczna właśnie na styku kilku obszarów: AI, danych, chmury, architektury oraz cyberbezpieczeństwa. Jednak samo posługiwanie się narzędziami AI nie będzie uzasadniało wyższej stawki. Pracodawcy szukają zwykle znajomości AI połączonej z konkretną specjalizacją – analizą danych, backendem, testowaniem lub chmurą.

– Coraz częściej słychać głosy, że długofalowy rozwój sektora nie będzie możliwy bez inwestowania w juniorów. Coraz częściej pojawia się pytanie o to, kto za kilka lat zastąpi dzisiejszych seniorów i ekspertów. Organizacje, które już dziś tworzą przestrzeń do rozwoju młodych talentów, mogą w przyszłości zyskać istotną przewagę konkurencyjną – mówi Piotr Trzmiel, dyrektor ds. rozwoju biznesu w Theprotocol.it, serwisie z Grupy Pracuj.

Spójrzmy na popyt na pracowników i wynagrodzenia w innych branżach. Z potężnym deficytem pracowników boryka się m.in. sektor budowlany. Na rynku brakuje – według Barometru Zawodów – monterów instalacji budowlanych, mechaników sprzętu do robót ziemnych, dekarzy, wykończeniowców (malarzy, szpachlarzy, monterów płyt kartonowo-gipsowych czy glazurników-płytkarzy), murarzy, zbrojarzy, instalatorów wodno-kanalizacyjnych i hydraulików. Oferty zatrudnienia dla pracowników fizycznych (wykwalifikowanych i bez kwalifikacji) stanowią 16% wszystkich ofert na Pracuj.pl. Więcej (18%) ma tylko sprzedaż.

Na rynku brakuje nawet 200 tys. kierowców ciężarówek; ich pensje nie rosną tak szybko jak popyt na nich

Doświadczeni fachowcy, np. dekarze lub murarze, mogą liczyć na pensje powyżej 10 tys. zł brutto. Ale za granicą te stawki są dużo wyższe i sięgają na umowach kontraktowych nawet 20 tys. zł. Na przykład spawacz w Polsce może zarobić 6–12 tys. zł (w Danii 22 tys. zł na zleceniu – według Centralnej Bazy Ofert Pracy). Dekarze zarobią w Polsce od płacy minimalnej do 12 tys. zł. W ofercie pracy w Holandii podano kwotę 28 tys. zł brutto na umowie-zleceniu.

Do zawodów deficytowych od lat należą kierowcy samochodów ciężarowych. Ich wynagrodzenia w ubiegłym roku wyniosły średnio na rękę 8838 zł, a mediana zarobków osiągnęła 9 tys. zł netto – wynika z danych Truckers Life oraz Transportu i Logistyki Polskiej. Jedynie 1/3 kierowców, którzy zostali zapytani w badaniu, otrzymywała wynagrodzenie powyżej 10 tys. zł na rękę.

– W przypadku transportów specyficznych, takich jak np. przewóz środków chemicznych czy paliw, pensje sięgają 15–17 tys. zł netto w skali miesiąca. Na trasach krajowych standardowo wynoszą 5–8 tys. zł. W przewozach międzynarodowych wynagrodzenia rzędu 8–10 tys. zł netto miesięcznie mogą otrzymać kierowcy ciężarówek z naczepą plandekową – wyjaśnia Mariusz Frąc, współwłaściciel firmy transportowej MaWo Group, ekspert BCC ds. rynku transportowego.

Około 18 tys. (na 24 tys.) właścicieli warsztatów samochodowych nie może znaleźć wykwalifikowanych pracowników

Tymczasem w Polsce brakuje obecnie od około 120 tys. do 150 tys. zawodowych kierowców ciężarówek i nawet 200 tys. w okresach wzmożonego zapotrzebowania na usługi przewozowe. Przeglądając oferty pracy, nasuwa się jeszcze jeden wniosek – widać duże zapotrzebowanie na mechaników samochodowych. Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych wskazuje, że nawet ok. 18 tys. (na 24 tys.) właścicieli warsztatów nie może znaleźć wykwalifikowanych pracowników. Różnice w pensjach są dość duże – zaczynają się od płacy minimalnej, a kończą na ok. 15 tys. zł brutto miesięcznie.©℗

eprasa.pl 9379c7fc24

FIRMA

Polska ma złoża ropy, ale z nich nie korzysta. Boimy się Niemców

Kilka kilometrów od Świnoujścia, pod dnem Bałtyku, znajduje się ropa, która mogłaby dać Polsce namiastkę bezpieczeństwa, w razie problemów z importem w dobie szalejących cen surowca i zerwania łańcuchów dostaw.

Paweł Zielewski

To złoże, określane największym konwencjonalnym odkryciem ropy naftowej w historii Polski, nie uczyni nas naftowym mocarstwem, ale mogłoby choćby przez kilka lat pokrywać część zapotrzebowania. Mamy złoże, technologię i strategiczny interes, ale wciąż nie mamy państwa zdolnego podjąć odważną dyskusję i decyzję. A wszystko dlatego, że zaprotestowali niemieccy ekolodzy.

Wystarczy jedno - mniejsze, większe, całkiem ogromne - zamieszanie w jednym punkcie światowej mapy, aby importerzy zaczęli nerwowo przeliczać zapasy, media wpadły w szaleństwo czarnowidztwa, politycy obrzucać się kolejnymi tonami błota, a kierowcy pylony słowami uznawanymi za obelżywe. Nie tylko Polska obrywa rykoszetem w konflikcie wokół cieśniny Ormuz, a ten praktycznie wymknął się spod jakiejkolwiek kontroli. Wstrzymanie dostaw surowca z regionu słusznie zdenerwowało połowę świata (w tym nas, importujących około 40 proc. całego potrzebnego gospodarce do życia paliwa). Cały kłopot w tym, że Polska – przynajmniej teoretycznie - mogłaby zaradzić temu, by tego rodzaju szok nie przeistoczył się w udar.

Jezioro pod morzem i co z tego wynika

Kilka kilometrów od Świnoujścia mamy pod morzem ropę. Może nie morze ropy, ale przynajmniej spore jezioro. Na dodatek wcale nie tak głęboko - jakieś 2,7 kilometra pod dnem morza, które w tym miejscu ma co najwyżej 10 metrów głębokości. Tylko że ta ropa pod dnem, pod dnem pozostanie, nie dlatego, że nie da się jej wydobywać albo byłoby to nieopłacalne. Nawet nie dlatego, że projekt od razu musiałby oznaczać katastrofę środowiskową, bo to nieprawda. Zostanie tam, bo żyjemy w kraju, który do perfekcji opanował sztukę paraliżowania samego siebie.

Potrafimy odkryć zasób, oszacować jego potencjał, wpisać bezpieczeństwo energetyczne do kolejnych strategii, powołać zespoły, przeprowadzić konsultacje i być dumnym z profesjonalnego wydawania publicznych pieniędzy. Ale gdy przychodzi do tak przyziemnej rzeczy, jak podjęcie decyzji i skonfrontowania się ze wszystkimi jej skutkami – cisza. Nie ma nas, sprawy nie ma, udajmy, że pada deszcz.

Dlaczego wracamy do sprawy ropy pod Świnoujściem? Nie z powodu Ormuz i jej konsekwencji, bo Polska nie kontroluje żadnego z czynników, które sprawiły, że oto mamy kłopot, jaki mamy (nie tylko my). Dlatego, że na wyciągnięcie ręki mamy możliwość ograniczania ryzyka i nikogo odważnego, kto by tę rękę wyciągnął.

Nie będziemy drugim Kuwejtem, ale...

Tutaj zaczyna się problem ze złożem Wolin East. Według wstępnych szacunków inwestora złoże Wolin East może zawierać około 22 mln ton ropy i jakieś 5 mld metrów sześciennych gazu możliwego do gospodarczego wykorzystania. Nie są to jeszcze ostateczne, urzędowo zatwierdzone zasoby eksploatacyjne, rzeczywista wielkość złoża, koszt wydobycia i opłacalność całego przedsięwzięcia wymagają analiz.

Nie zostaniemy drugim Kuwejtem, obywatele nie dostaną naftowej dywidendy jak w latach 80. XX wieku w Wenezueli, ceny paliw nie spadną z dnia na dzień, a polska gospodarka nie uniezależni się od importu. To wszystko nie będzie miało miejsca. Kropka. Żaden ze snów o petrozłotówkach nie jest warunkiem strategicznego znaczenia złoża.

Ważne jest tylko to, że według przedstawianych ocen przemysłowe wykorzystanie Wolin East mogłoby przez kilka lat pokrywać około 4–5 proc. rocznego zapotrzebowania Polski na ropę. Mało? W spokojnych czasach taki udział spokojnie można sobie zbyć wzruszeniem ramion, tym bardziej że nie można czegoś takiego wykorzystać politycznie. Nie pasuje do narracji o historycznych przełomach i surowcowej niepodległości. Ale czasy nie są spokojne. To nam chyba umyka.

Suma wszystkich strachów

Bezpieczeństwo państwa to zbiór mało malowniczych rozwiązań częściowych, niedoskonałych i mało widowiskowych. Awaryjne zasilanie nie musi obsługiwać całego miasta, żeby uratować rannych i chorych w szpitalu, więc i krajowe złoże nie musi pokrywać całego zapotrzebowania, aby mieć znaczenie wtedy, gdy import staje się droższy, trudniejszy albo fizycznie ograniczony.

Cztery czy pięć procent w „zwyczajnym" roku można nazwać niewielkim udziałem. W czasie poważnego kryzysu może to być paliwo dla części transportu, rolnictwa, przemysłu, służb ratowniczych albo infrastruktury krytycznej. Nie wystarczy do zapewnienia pełnego bezpieczeństwa, ale może ograniczyć skalę niebezpieczeństwa. Jeśli państwo nie potrafi dostrzec różnicy między brakiem pełnej niezależności a zmniejszeniem zależności, to nie prowadzi polityki strategicznej tylko politykę Power Pointa.



FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

Złoże Wolin East nie zastąpi tankowców i rurociągów, ale ropa, która czeka pod dnem Bałtyku, zapewni dodatkowe poczucie bezpieczeństwa. Szczątkowe, ale to lepsze, niż żadne. Problem w tym, że brakuje nawet wiążącego, rozsądnego planu, jak spróbować(!) po nią sięgnąć

Wolin East ma tylko jedną, za to zasadniczą, wadę. Znajduje się w Polsce, czyli w kraju, w którym chcemy energii, ale nie chcemy elektrowni, chcemy produktów, ale przeszkadzają nam fabryki, chcemy nowoczesnych portów, lecz irytują nas ciężarówki, chcemy gazu, ale za żadne skarby odwiertów. Można te wyliczankę ciągnąć długo.

Potrzebujemy ropy, ale najlepiej, gdyby ktoś ją wydobywał z dala od naszych plaż, a jeszcze lepiej w kraju, którego standardom środowiskowym nie musimy przyglądać się zbyt uważnie. Wtedy produkt jest w pełni akceptowalny, bo cały społeczny, ekologiczny i polityczny koszt zostaje elegancko wyprowadzony poza nasze pole widzenia.

To wygodne, chociaż ani szczególnie uczciwe, ani bezpieczne.

Będzie, nie będzie, sprawdzić trzeba koniecznie

Można uważać ropę za paliwo odchodzącej epoki i jednocześnie rozumieć, że ta epoka jeszcze się nie skończyła. Można inwestować w transformację, a równolegle zabezpieczać przejściowy okres własnym wydobyciem, czy też zmniejszać zużycie ropy, nie udając przy tym, że popyt zniknął tylko dlatego, że przestaliśmy wydobywać surowiec w Europie.

Projekt wydobywczy na Bałtyku wymaga niezwykle restrykcyjnej oceny. Ryzyko wycieku, wpływ na ekosystem, bezpieczeństwo techniczne, skutki dla rybołówstwa i turystyki nie są drobiazgami, ale odpowiedzialne podejście do każdego z tych elementów jest chyba bardziej niż oczywiste. Z ochrony środowiska nie można robić dekoracji, ale nie można też robić z niej uniwersalnego narzędzia blokowania każdej inwestycji. Istnieje przecież zasadnicza różnica między sprawdzeniem, czy przedsięwzięcie jest bezpieczne, a prowadzeniem procedury w taki sposób, aby żadna decyzja nigdy nie zapadła. Pierwsze jest obowiązkiem państwa, drugie jest jego kapitulacją.

W przypadku złoża Wolin East bliskość niemieckich kurortów wywołała silny opór po drugiej stronie granicy. Organizacje ekologiczne i lokalne inicjatywy domagają się powstrzymania nowych projektów naftowych i gazowych na Bałtyku. Pod petycją zebrano prawie 90 tys. podpisów. I to też jest jasne: Niemcy mają prawo bronić swoich interesów, samorządowcy z Uznamu odpowiadają przed mieszkańcami czy właścicielami hoteli i pensjonatów. Dla nich krajobraz i reputacja kurortów są realną wartością gospodarczą.

Nie ma w tym żadnej niespodzianki. Niespodzianką jest fakt, że polskie państwo broni się przed bronieniem własnego interesu. Wolin East znajduje się w polskiej strefie ekonomicznej. Projekt może wymagać konsultacji transgranicznych, ale sama świadomość konieczności ich przeprowadzenia nie może nas – do jasnej! - paraliżować.

Nie chodzi o lekceważenie niemieckich obaw. Chodzi o elementarną symetrię interesów. Łatwo jest wpaść w „propolską", płaską narrację, że niemieckie kurorty mają prawo walczyć o turystów, ale Polska ma obowiązek walczyć o własne bezpieczeństwo. I prawo do zaproszenia do dyskusji.

Nikłe poczucie bezpieczeństwa wygrywa z zerowym

Nawet nikłe poczucie bezpieczeństwa wymaga utrzymania zapasów interwencyjnych ropy i paliw, które mają odpowiadać co najmniej 90 dniom średniego dziennego importu netto ropy z poprzedniego roku. Dziewięćdziesiąt dni brzmi uspokajająco, póki kryzys jest krótki, dostawy da się szybko przekierować, a rynek pozostaje płynny. Jeżeli zakłócenia obejmują kilka regionów, transport morski drożeje, armatorzy ograniczają rejsy, a inne kraje również zaczynają walczyć o dostępne ładunki, sytuacja staje się znacznie trudniejsza.

Wolin East nie zastąpi rezerw, Naftoportu, rurociągów ani kontraktów importowych. Nie ochroni kierowców przed światowymi wahaniami cen. Może być jednak dodatkową warstwą zabezpieczenia. Rezygnacja z krajowego złoża tylko dlatego, że nie zaspokoi całego popytu i protestują Niemcy, przypomina demontaż gaśnic dlatego, że nie ugaszą pożaru całego miasta.

W przypadku Wolin East nie należy przesądzać wyniku. Być może dalsze badania pokażą, że zasoby są mniejsze od wstępnych szacunków, a może koszt infrastruktury będzie zbyt wysoki, zaś wymagania środowiskowe sprawią, że projekt okaże się nieopłacalny. Każdy z tych powodów może uzasadniać rezygnację z inwestycji, ale nie może usprawiedliwiać obaw przed podjęciem decyzji.

Nie potrzebujemy ani narodowej euforii, ani ekologicznej histerii. Potrzebujemy chłodnej oceny strategicznej. Państwo musi nauczyć się mówić „tak" albo „nie", a porzucić miękkie „zobaczymy", „prowadzimy analizy", „trwają uzgodnienia", bo „sprawa jest złożona". Państwo, które potrafi jedynie przedłużać procedurę, nie jest ostrożne, tylko bezradne.

Być może Wolin East nigdy nie stanie się działającym polem naftowym. Jeśli przesądzą o tym geologia, ekonomia albo nieusuwalne ryzyko środowiskowe, trzeba będzie taki wynik zaakceptować.

Za kilka lat może się okazać, że złoże było zbyt małe, wydobycie za drogie, a projekt technicznie nieuzasadniony. Może się jednak okazać coś znacznie gorszego. Że ropa była. Tylko państwa zabrakło. ©℗

eprasa.pl 9379c7fc24

ŻYWNOŚĆ

Coś nieoczekiwanego dzieje się na rynku miodu

Rynek miodu ma konsumentom wiele do zaoferowania. Na sklepowych półkach i bezpośrednio w pasiekach znajdziemy różne rodzaje, każdy ma swój smak, kolor i konsystencję.

Katarzyna Zawada

Od wiosny pszczoły ciężko pracują, aby zebrać nektar wybranych kwiatów i od tego zależy, jaki finalnie produkt jest dostępny o danej porze roku. Po jakie więc miody sięgać jesienią? Z jakimi trudnościami w sezonie mierzą się pasieki? - Świadomość klientów z roku na rok rośnie i klienci, jeśli są pewni pszczelarza, wolą wybrać produkt lepszy jakościowo, nawet za trochę wyższą cenę - mówi nam jeden z rozmówców.

Ciemne miody wracają do łask. Jesień to ich pora roku

Produkcja miodu nie jest taka prosta, jak się wydaje. Aby powstał jeden słoik miodu, pszczoły muszą zebrać nektar z kilku milionów kwiatów. Dodatkowo, muszą też zapewnić pokarm sobie i przygotować ule na zimę. Na dalszym etapie, gdy już płynne złoto jest pozyskane, a woda odparowana, proces przejmuje człowiek. Pszczelarze odwirowują i oczyszczają miód.

Począwszy od wiosny, każdy rodzaj miodu ma swój „czas" produkcji. Jako pierwsze zaczęły pojawiać się miody rzepakowe, potem akacjowe, wielokwiatowe, lipowe i gryczane. We wrześniu hitem może być miód wrzosowy, zbierany z kwitnących kwiatów, o ciemnej barwie i specyficznym aromacie. Wyróżnia się także miód spadziowy, który pochodzi ze słodkiej rosy na igłach jodły, a nie z nektaru.

- Jesienią zauważam także wyraźną zmianę w preferencjach. Klienci chętniej sięgają po miody ciemne, wyraziste i o głębokim profilu. Bardzo chętnie wybierają też miód z cytryną i imbirem, chwalą, że idealnie pasuje do jesiennej herbaty - mówi nam Radosław Turkiewicz z Pasieki Słodkie Roztocze na Lubelszczyźnie.

Jesień to także okres, gdzie wciąż sprawdzają się zakupione wcześniej słoiki odmian wiosennych i letnich.

- Po upalnym i suchym lecie nadeszła jesień, a wraz z nią okres przeziębień. Najczęściej polecanym przez nas miodem klasycznym, który warto mieć w swojej spiżarce w tym okresie, jest miód lipowy - idealny do jesiennych herbat i jako wsparcie przy osłabieniu organizmu. Niestety, zbiory miodu lipowego w tym roku były bardzo słabe ze względu na upały i suszę w okresie nektarowania kwiatów lipy - przyznaje Justyna Kalińska-Kopciał z Bartnika Mazowieckiego.

Dla pasiek wyznacznikiem dobrego sezonu są więc w większości pogoda i położenie. Jeżeli zbiory danych roślin są udane, można liczyć na obfitą produkcję, a co za tym idzie - zysk. Niektórzy pszczelarze dopiero teraz, z przyjściem chłodnych dni, rozpoczynają wysoką sprzedaż.



FOT. WOJCIECH WOJTKIELEWICZ/POLSKA PRESS

Za dobry miód trzeba zapłacić. Cena jest więc wyznacznikiem jakości

- Wrzesień to u nas dopiero początek wysokiego sezonu w sprzedaży miodu, większość klientów decyduje się na zakup w momencie przyjścia pierwszych przeziębień. W tym roku już teraz widzimy duży powrót do klasyki, czyli miodów wielokwiatowych i rzepakowych. Klienci coraz częściej pytają też o ciemniejsze miody, jak gryczany czy spadziowy, choć na naszych terenach trudno je pozyskać jako czysty miód odmianowy. Widać wyraźnie, że świadomość klientów z roku na rok rośnie i klienci, jeśli są pewni pszczelarza, wolą wybrać produkt lepszy jakościowo, nawet za trochę wyższą cenę - tłumaczy Tomasz Cheda z Pasieki Rogowa z okolic Radomia.

Miody miodom nierówne. Za dobry produkt trzeba zapłacić

Kwestia jakości w kontekście miodu przewija się dość często. Dziś produkt można kupić wszędzie - w marketach, na targowiskach, bezpośrednio z pasiek czy na festiwalach, ale to już nie cena jest wyznacznikiem ostatecznej decyzji klienta. Liczą się m.in. miejsce pochodzenia, data rozlewu czy sam wygląd surowca. Im lepszy miód, tym wyższa stawka za słoik. Najdroższe mogą być miody unikalne, których jest mniej niż tych popularnych. To, ile kosztuje produkt, może być poniekąd wyznacznikiem wspomnianej wyżej jakości. Za prawdziwy dar pszczół trzeba zapłacić kilkadziesiąt złotych. Jeśli duży słój miodu kosztuje poniżej 35-40 zł, warto zastanowić się nad zakupem.

Przykładowo: jedna z pasiek w Świętokrzyskiem wycenia miód wielokwiatowy na 40 zł za słoik, miód faceliowy na 45 zł. Na Śląsku wyrób prosto od pszczół uda się znaleźć od 36 zł za 720 ml, na Mazowszu ceny zależą od rodzaju - za lipowy, rzepakowy czy akacjowy 40 zł, droższy jest wrzosowy - 60 zł. W Małopolsce lokalny pszczelarz oferuje miód lipowy lub wielokwiatowy za 45 zł, nektarowo-gryczany za 50 zł i spadziowy za 68 zł za słoik.

Zaufanie to podstawa biznesu. Jeśli produkt jest dobry, klient wróci

Jak zatem dotrzeć do klienta, aby wybrał miód? Mnogość wyboru jest, więc trzeba się natrudzić, aby zbudować zaufaną markę. Dodatkowo, pszczelarze mają też swoje problemy – boją się o napływ importowanego surowca czy mniejszą produkcję, spowodowaną zawirowaniami pogodowymi. Ich zdaniem, miód powinien kosztować więcej, ale nie podnoszą drastycznie stawek, aby nie odstraszyć klientów.©℗

PRAWO I PODATKI

Polska wie, co robić. Problem, że tego nie robi

Paweł Zielewski

Polska gospodarka ma za sobą trzy dekady niemal nieprzerwanego wzrostu. Awansowała do grona państw rozwiniętych, utrzymuje tempo rozwoju wyższe niż największe gospodarki Europy Zachodniej i przyciąga uwagę międzynarodowych inwestorów.

Zdaniem Pawła Borysa, partnera zarządzającego MCI Capital, dotychczasowy sukces nie gwarantuje jednak równie dobrych wyników w przyszłości. Polska musi przejść od adaptowania zagranicznych rozwiązań do tworzenia własnych technologii, innowacji i firm o globalnej skali.

Czy polska gospodarka znalazła już nowy model rozwoju? Czego brakuje rodzimym przedsiębiorstwom? Dlaczego kapitał nie zawsze spotyka się z najbardziej ambitnymi projektami? To pytania, które wciąż czekają na swoje wiążące odpowiedzi. Pytania, przed którymi tym razem stanął Paweł Borys, były prezes PFR, obecnie partner zarządzający MCI Capital.

Sukces jest, ale globalnych marek nie ma

Paweł Borys zwraca uwagę, że Polska należy do stosunkowo nielicznej grupy państw, które przez wiele lat rozwijały się szybko i bez długotrwałych załamań. Krajowa gospodarka nadal rośnie szybciej niż gospodarki Niemiec, Francji czy Włoch, co jest dostrzegane przez zagranicznych inwestorów. Jednocześnie dotychczasowy model w znacznej mierze opierał się na przejmowaniu technologii z Zachodu oraz ich skutecznym wdrażaniu przez dobrze wykwalifikowanych i zaangażowanych pracowników. Ten mechanizm pozwolił zmniejszyć dystans rozwojowy, ale może nie wystarczyć do wejścia do ścisłej światowej czołówki.

Problemem pozostaje niewielka liczba polskich marek o międzynarodowym znaczeniu, ograniczona skala własnych innowacji oraz stosunkowo płytki rynek kapitałowy. Jeżeli Polska chce trwale znaleźć się w gronie najbogatszych państw, musi nie tylko wykorzystywać technologie stworzone gdzie indziej, lecz także zacząć je projektować, rozwijać i komercjalizować.

Kapitał jest. Brakuje ambitnych projektów

Czy największą barierą dla rozwoju polskich firm pozostaje dostęp do finansowania?

- Kapitału na rynku jest coraz więcej. Znaczne środki znajdują się w sektorze finansowym, a branża private equity i venture capital, choć nadal wymaga wzmocnienia, jest gotowa finansować perspektywiczne przedsięwzięcia - deklaruje partner zarządzający MCI Capital.

Jego zdaniem, większym wyzwaniem jest niedostateczna liczba firm, które chcą rosnąć ponad lokalną lub krajową skalę. Wielu przedsiębiorców zbyt szybko akceptuje osiągnięty poziom rozwoju i samodzielnie tworzy dla swoich organizacji „szklany sufit", a tymczasem wejście na zagraniczne rynki wymusza inwestycje, podnoszenie jakości zarządzania, transfer wiedzy oraz szybsze wdrażanie technologii.

Polskie przedsiębiorstwa nadal zbyt wolno korzystają również ze sztucznej inteligencji, chmury obliczeniowej, automatyzacji i robotyzacji. Są to technologie szczególnie istotne w warunkach starzenia się społeczeństwa i zmniejszania liczby pracowników. Mogą zwiększyć produktywność i konkurencyjność, ale wymagają kompetentnych menedżerów, gotowości do podejmowania ryzyka oraz ciągłego uczenia się.

Lista barier niemal się nie zmienia

Zdaniem Pawła Borysa w Polsce często wiadomo, jakie działania należy podjąć, lecz mimo to decyzje nie zapadają.

- Od wielu lat przedsiębiorcy wskazują te same przeszkody: skomplikowany system podatkowy, ograniczoną współpracę nauki z biznesem, niedoskonały system zamówień publicznych oraz niejasne lub nieskuteczne regulacje dotyczące komercjalizacji wynalazków - mówi.

Jednym z przykładów jest sytuacja naukowców tworzących rozwiązania, które mogą znaleźć zastosowanie w biznesie. Brak przejrzystych zasad udziału twórców w przyszłych korzyściach utrudnia przenoszenie pomysłów z uczelni do przedsiębiorstw. To właśnie takie szczegółowe rozwiązania mogą decydować o tym, czy innowacja pozostanie w laboratorium, czy stanie się podstawą nowej firmy i produktu. ©℗

eprasa.pl 9379c7fc24

PROGRAMOWO

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Wiktor proponuje Kai randkę, ona jednak czuje, że powinni zwolnić tempo. Tymczasem na SOR trafia 50-latek z bólem zamostkowym. Jest z nim młoda i piękna partnerka. Kaja nie wyklucza zawału, ale sprawdza dalej, gdy dochodzi do nagłego zatrzymania krążenia. Okazuje się, że partnerka pacjenta to córka wiceprezydenta miasta, której ojciec wezwał wybitnego kardiologa do nadzorowania leczenia – dr. Strzemińskiego, którego Kaja już poznała... Ponowne spotkanie z profesorem przypomina rollercoster. Zyta jest u Tadeusza. Ojciec szykuje się na trening konny, ale... pod krawatem. Niebawem Tadeusz trafia na SOR po upadku z konia. Anna Knapik przyjmuje młodą kobietę po wypadku na rowerze. Dr Orłowska musi podjąć bardzo trudną decyzję. Kasia chce się wyprowadzić i kupić dom, ale niespodzianka sprawia, że dzieci nie chcą mieszkać na dwa domy.





G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Kolejne spotkanie Sowińskiego z Olkiem szybko zmienia się w prowokację i bójkę. Chodakowski jest później tak wzburzony, że zarówno wieczór, jak i większość nocy spędza w barze. Tymczasem Mariusz odkrywa, że dyrektor kliniki ma romans z Kasią. Wybucha niekontrolowaną wściekłością i zjawia się w domu rywala. Dochodzi do brutalnej przepychanki, a pięści idą w ruch! Z kolei Domańska podczas służbowego wyjazdu zdradza Marcinowi, że jej mąż jest bezpłodny. Składa również propozycję Chodakowskiemu, aby został ojcem jej dziecka! W zamian kobieta jest gotowa zapłacić fortunę: aż milion złotych... Martyna natomiast w końcu decyduje się na szczerą rozmowę z Jakubem. Wyznaje detektywowi, że jest w nim zakochana. Karski w odpowiedzi zaprasza przyjaciółkę na oficjalną randkę.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Życie Grega pchniętego nożem przez żonę jest zagrożone. Weronika bardziej martwi się o Ewelinę. W areszcie – jako jej obrońca – z przerażeniem słucha relacji Kalskiej o tym, jak Greg znowu ją pobił do krwi, a potem chciał utopić w wannie. Kobieta jest w okropnym stanie. Roztocka chce jej załatwić psychiatrę, ale Ewelina nie dba o to. Prosi tylko Weronikę, żeby zaopiekowała się jej córką... Zięba uzgadnia z Dorotą nowości w menu ich baru. Jako łasuch jest zachwycony pomysłem współpracy ze specjalistką, którą znalazła wspólniczka. Elena – autorka bloga cukierniczego – uprzedza, że jest trudna w relacjach, ale potrafi robić cudowne desery. Zakrzewska przekonuje ją, by piekła dla nich... Jakiś czas później Dorota w nerwach odbiera telefon – jest bardzo dla kogoś nieprzyjemna! Bednarczuk zwierza się Dance, że mąż nie akceptuje jej fantazji i wręcz zaczyna się jej bać! Do Zimińskiej wpada Halinka, która znalazła listy Janusza. Sądzi, że zamierza się jej... oświadczyć! Nagle puka Bednarczuk, która przyszła na tajne korepetycje z Januszem. Zimińska musi improwizować – wita Teresę jako... swoją sprzątaczkę!



G. 9:55

Vigil

Ale Kino+ HD

Najnowszy serial sensacyjny prosto od producentów głośnego „Bodyguarda". Zniknięcie statku rybackiego oraz tajemnicza śmierć na pokładzie atomowego okrętu podwodnego Trident HMS Vigil stają się przyczynkiem do burzliwego śledztwa. Powszechna uwaga skierowana jest na nadkomisarz Amy Silvę. Funkcjonariuszka rozpoczyna śledztwo. Łatwo nie jest – aby dotrzeć do prawdy, kobieta musi oprzeć się politycznym naciskom.



G. 14:15

Agenci NCIS

AXN

Serial o grupie agentów specjalnych, prowadzących śledztwa kryminalne w obrębie amerykańskiej marynarki wojennej i Marines. W 1. odcinku 10. sezonu prezydent USA wydaje rozkaz ścigania Harpera Dearinga, odpowiedzialnego za atak na NCIS. Ducky próbuje normalnie funkcjonować po zawale serca.

G. 20:30

Felicita

TVP 1

Klara natrafia na ślad regularnych przelewów do Giulii. Wychodzi na jaw, że udział mieli zarówno Kamil, jak i Piotr. Zośka analizuje kolejne teczki, a każdy odnaleziony dokument coraz bardziej podważa wersję wydarzeń Kamila. Oliwka nie kryje rozczarowania postawą matki, zarzucając jej, że śledztwo pochłania ją bardziej niż relacja z własną córką.

eprasa.pl 9379c7fc24

KRZYŻÓWKA NR 146

Poziomo:

3) chroni głowę Bartosza Zmarzlika,
6) nagły wzrost gospodarczy,
11) pustynny miraż, fatamorgana,
12) muszkieter z cyklu powieściowego Dumasa,
13) Lipnicka lub Sokołowska,
14) „Gdzie jest …”, amerykański film animowany,
15) łódź półwyścigowa, jedynka,
16) broń miotająca bełty,
17) ulotka propagandowa,
18) święty obraz w cerkwi,
19) kraj w Ameryce Południowej z Machu Picchu,
21) planeta Układu Słonecznego,
23) osesek leśnego ssaka,
26) pędzi próżniacze życie, nicpoń,
27) koń maści czarnej,
30) film krótkometrażowy w reżyserii Stevena Spielberga,
31) karpiowata ryba słodkowodna,
34) wymarły przodek konia domowego,
38) małpiatki z Madagaskaru,
39) większy od smartfona,
40) dramat sportowy z rolą Sylvestra Stallone,
41) zasiada w komisji konkursowej,
42) potrawa z piekarnika.

Pionowo:

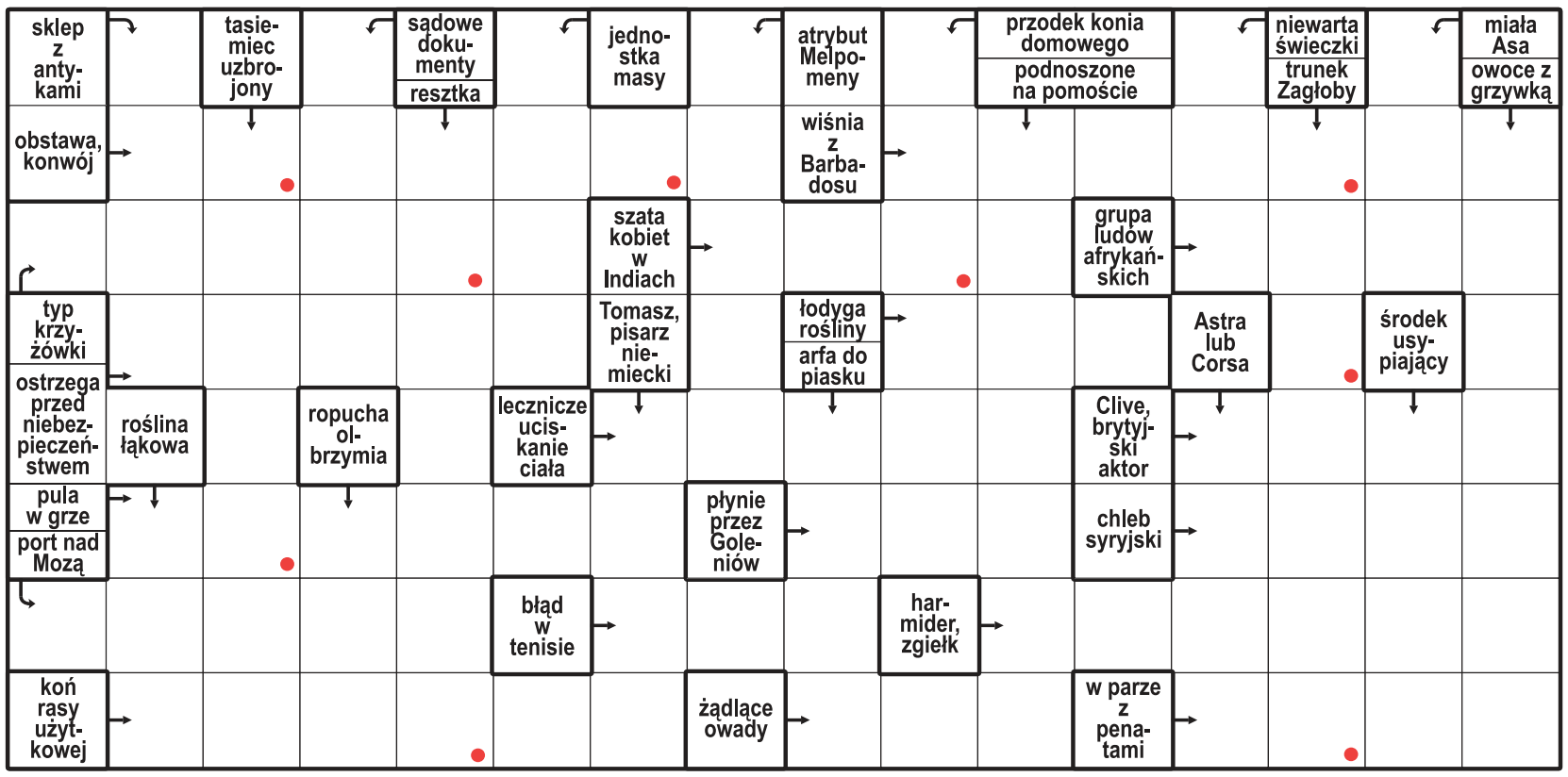
1) silnie rozwinięty mięsień ramienia,
2) życie w komforcie, przepych,
3) wyścielany mebel z oparciem,
4) twardy, srebrzystobiały metal o symbolu Sm,
5) drapieżny kuzyn jastrzębia,
6) gród obronny kultury łużyckiej z około 700 r. p.n.e.,
7) … Pietuszewski, piłkarz z FC Porto,
8) w dzbanku Balladyny,
9) rodzaj małego fletu,
10) broń sieczna dragona,
20) sielankowy utwór poetycki, idylla,
22) nowy fragment tekstu,
24) dawniej elekcja króla,
25) oddana przez uczciwego znalazcę,
28) śledzi ruch samolotów,
29) surowiec dla kaletnika,
31) kompozycja Maurice'a Ravela z 1928 roku,
32) „… na papieża”, film Władysława Pasikowskiego,
33) mityczny syn nimfy Liriope lub kwiat,
35) potoczna nazwa grochodrzewu,
36) pracuje przy wyrębie,
37) środowisko naturalne, przyroda.

AUTOPROMOCJA 0110990265
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 42 715 80 68

ROZWIĄZANIE NR 145

P	R	Z	E	P	I	S	■	K	■	S	Z	K	L	A	N	K	A		
O	■	O	■	I	■	T	R	A	C	Z	■	R	■	L	■	W	■		
T	O	R	P	E	D	O	■	N	■	K	R	U	K	I	L	I	S		
O	■	B	■	G	■	J	O	D	Ł	A	■	Ż	■	B	■	A	■		
P	L	A	N	I	C	A	■	Y	■	P	I	A	N	I	S	T	A		
■	I	■	O	■	■	K	R	Z	T	A	■	■	A	■	Z	■	■		
S	T	O	N	K	A	■	Y	■	R	■	R	A	D	Y	K	A	Ł		
■	W	■	E	■	P	A	Ś	N	I	K	■	■	I	■	O	■	A		
B	A	S	T	I	A							Z	A	S	T	A	W		
A	■	T	■	■	R							E	■	A	■	■	K		
K	L	A	T	K	A							G	Ę	G	A	W	A		
O	■	J	■	■	T							A	■	A	■	Y	■		
J	U	N	E	A	U							R	A	N	D	K	A		
A	■	I	■	■	R							E	■	E	■	O	■		
D	I	A	K	■	A	D	A	M	C	Z	Y	K	■	K	Ę	P	A		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STOKROTKA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz słuchaj też innych. Horoskop dzienny mówi, że odbędziesz spokojną rozmowę.

Ryby (19.02 - 20.03)
Zaufaj intuicji i nie spiesz się z decyzjami. Horoskop na dziś wróży, że cierpliwość opłaci się podwójnie.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na wtorek podpowiada, by otworzyć nowe drogi.

Byk (20.04 - 20.05)
Poświęć czas bliskim. Horoskop dzienny mówi, że szczera rozmowa oczyści atmosferę i przywróci spokój.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny na dziś sugeruje zostawić miejsce na współpracę.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy krok po kroku. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że drobny sukces doda Ci wiary.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie unikaj trudnej decyzji. Horoskop dzienny mówi, że równowaga wróci, gdy powiesz, czego chcesz!

Panna (23.08 - 22.09)
Zachowaj dyskrecję i obserwuj sytuację. Horoskop na dziś wróży, że ktoś pokaże Ci swoje prawdziwe intencje!

Waga (23.09 - 22.10)
Spróbuj czegoś nowego. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że spontaniczny pomysł przyniesie korzyści.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Skup się na jednym celu. Horoskop dzienny zapowiada, że konsekwencja da oczekiwane efekty.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Daj szansę nietypowemu pomysłowi. Horoskop na dziś wróży, że inspirująca rozmowa zmieni Twoje plany.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zwolnij tempo. Horoskop dzienny na wtorek wróży, że wieczorem znajdziesz chwilę ciszy, która doda Ci sił.

eprasa.pl 9379c7fc24

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

1 - 001 absolutnie autoskup wszystkie, 533-232-606

AUTA uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

AUTOSKUP - każdą markę. Najlepsze ceny!! Zadzwoń i Sprawdź!!!, 503-747-835

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

AUTOREKLAMA

Strona Kuchni



Wszystkie smaki kuchni

stronakuchni.pl

REKLAMA 0011585326

BURMISTRZ JEŻOWA

podaje do publicznej wiadomości

że wykaz nieruchomości przeznaczonych do zamiany zostaje wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Jeżowie, ul. Kwiatowa 1, od dnia 22.09.2026 r. do dnia 13.10.2026 r. oraz zamieszczony na stronie internetowej www.jezow.pl (zakładka „przetargi") i w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.jezow.pl

REKLAMA 0011576130

ARTYKUŁY BHP I PPOŻ.
Łódź, ul. Przędzalniana 14
Tel. (42) 676-20-14, 676-72-54
sklep czynny pn. - pt.: 8.00 - 16.00
www.bhp-ppoz.com biuro@bhp-ppoz.com

OFERUJEMY:

- sprzęt ochrony osobistej
- odzież roboczą i ochronną
- obuwie robocze i ochronne
- rękawice robocze i ochronne
- gaśnice, agregaty p. poż., koce
- armaturę hydrantową (szafki, węże, nasady, prądownice, zawory)

PEŁNE ROZMIARY UBRAŃ I BUTÓW
ubrania, spodnie, fartuchy, kombinezony:
- antyelektrostatyczne, trudnopalne
- kwasoodporne, dla spawacza

WYGODNY PARKING, PRZYMIERZALNIA

- instrukcje bhp i ochrony p. poż.
- znaki ewakuacyjne, bhp i p. poż.
- znaki oraz tablice budowlane, ADR
- znaki energetyczne i informacyjne
- apteczki z wyposażeniem,
- środki czystości, czyściwa, papiery sanitarne

Artykuły wysyłamy również paczkami lub kurierem

POLECAMY GAŚNICE!
- do pojazdów
- do budynków
- do domu
- do firm
- specjalistyczne

Z TYM KUPONEM 5% TANIEJ
MOŻNA PŁACIĆ KARTĄ

REKLAMA 0011586358

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „SYMPATYCZNA"
94-058 ŁÓDŹ, ul. Batalionów Chłopskich 4

zaprasza do składania ofert w konkursach
na następujące prace na terenie Spółdzielni w roku 2026:

1. **Wykonanie remontu instalacji odgromowej w 4 budynkach średniowysokich 2-klatkowych. Bloki przy: ul. Sympatyczna 3 bl. 183, ul. Batalionów Chłopskich 13 bl. 197, ul. Batalionów Chłopskich 11 bl. 198, ul. Batalionów Chłopskich 9 bl. 199.**
2. **Wykonanie przeglądu instalacji gazowej oraz przeglądu przewodów wentylacyjnych w zasobach mieszkaniowych SM „Sympatyczna".**
3. **Wykonanie remontu pionów instalacji sanitarnej oraz instalacji gazowej w bloku 173 przy ul. Hubala 7 kl. VI.**
4. **Wykonanie remontu pionów instalacji sanitarnej oraz instalacji gazowej w bloku 172 przy ul. Hubala 6.**

Instrukcję dla oferentów można otrzymać od dnia 23.09.2026 r. w Dziale Technicznym w siedzibie Spółdzielni pok. 10, tel. 42 687 09 00 wew. 18 lub 28. Dostępna będzie również na stronie internetowej Spółdzielni **www.sympatyczna.eu**.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia konkursu bez podania przyczyny.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 30.09.2026 r. (środa) do godz. 14.00 (dotyczy pkt 2). Pozostałe (1, 3 i 4) do dnia 2.10.2026 r. (piątek) do godz. 13.00.

REKLAMA 0011584296

INFORMACJA
Burmistrza Miasta i Gminy Lutomiersk

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) informuję, iż **od dnia 22.09.2026 r. do dnia 13.10.2026 r.** na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy Lutomiersk wywieszono wykaz nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Lutomiersk, przeznaczonych do sprzedaży. Ponadto wykaz zamieszczono na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Lutomiersk oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Lutomiersk.

Bliższe informacje można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy Lutomiersk w pokoju nr 8 lub telefonicznie (43) 677 50 11 bądź (43) 677 50 16 w. 160.

REKLAMA 0011585126

ZARZĄD NIERUCHOMOŚCI WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO
z siedzibą w Łodzi, przy ul. Kamińskiego 7/9,

działający w imieniu ZARZĄDU WOJEWÓDZTWA ŁÓDZKIEGO,

informuje, że w dniach od 22 września do 13 października 2026 r. na tablicach ogłoszeniowych w siedzibach ZNWŁ oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, a także na stronach internetowych **www.znwl.pl** oraz **www.bip.lodzkie.pl**, wywieszony będzie wykaz nieruchomości będących przedmiotem wieczystego użytkowania Województwa Łódzkiego przeznaczonych do sprzedaży, obejmujący nieruchomość położoną w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 67.

REKLAMA 0011585374

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czerwony Rynek"
93-166 Łódź, ul. Lelewela 3/7

NIP 724-000-41-94 REGON 000875900
tel. 42 684 21 85 fax 42 684 56 94

ogłasza pisemny konkurs ofert
na wysokość stawki czynszu najmu lokalu użytkowego

1. **Adres lokalu:** ul. Sanocka 17, parter.
2. **Powierzchnia lokalu:** 97,91 m².
3. **Stawka wywoławcza:** minimum **24,00 zł/m² netto.**
4. **Preferowany rodzaj działalności:** działalność handlowa – z wyłączeniem sprzedaży alkoholu, usługowa – usługi nieuciążliwe**.**
5. **Stan prawny lokalu:** lokal w trakcie wypowiedzenia /w najmie do 30.11.2026 r./
6. **Wadium: 2.000,00 zł** musi być wniesione przed upływem terminu składania ofert, przelewem na konto bankowe Spółdzielni numer 03 1020 3378 0000 1302 0010 8464 Bank PKO BP S.A. Na poleceniu przelewu należy wpisać: „Wadium – konkurs ofert – lokal użytkowy ul. Mochnackiego 1/3". Spółdzielnia zwraca wadium Oferentowi, który wycofał ofertę przed upływem terminu składania ofert oraz którego oferta została odrzucona.
7. **Informacje dodatkowe:** oferta powinna zawierać: pełne określenie podmiotu, który będzie najemcą lokalu, wysokość proponowanej stawki czynszu za l m² powierzchni użytkowej lokalu bez podatku VAT, rodzaj proponowanej działalności, proponowany sposób zagospodarowania lokalu, termin uruchomienia działalności (licząc od dnia podpisania umowy najmu), zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej bądź odpis z KRS, pisemne oświadczenie oferenta o zapoznaniu się i przyjęciu Regulaminu wynajmu lokali użytkowych w SM „Czerwony Rynek" oraz stanowiącego jego załącznik Regulaminu publicznego przetargu pisemnego (konkursu ofert) na wysokość stawki czynszu lokalu użytkowego, oświadczenie o niezaleganiu z czynszem i z innymi opłatami z tytułu najmu oraz o niefigurowaniu w Krajowym Rejestrze Długów, dowód wniesienia wadium.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia **13.10.2026 r. do godz. 17⁰⁰.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **14.10.2026 r. o godz. 12⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni.

Organizator zastrzega sobie prawo odstąpienia od konkursu bez podania przyczyn.

Postępowanie będzie prowadzone zgodnie z Regulaminem pisemnego konkursu ofert na wysokość stawki czynszu lokalu użytkowego, stanowiącym załącznik nr 4 do Regulaminu wynajmu lokali w SM „Czerwony Rynek".
Regulaminy są dostępne w siedzibie Spółdzielni oraz na stronie internetowej: **www.czerwony-rynek.com.pl**

Bliższych informacji udzielają:
W kwestiach formalnych – Elżbieta Lucht – tel. 42 684 97 26
W kwestiach dotyczących lokalu – Administracja Osiedla „Piastów" – tel. 42 681 30 45

REKLAMA 0011585345

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czerwony Rynek"
93-166 Łódź ul. Lelewela 3/7

NIP 724-000-41-94 REGON 000875900
tel. 42 684-21-85 fax 42 684-56-94

ogłasza pisemny konkurs ofert
na wysokość stawki czynszu najmu lokalu użytkowego

1. **Adres lokalu:** ul. Mochnackiego 1/3, parter.
2. **Powierzchnia lokalu:** 60,21 m².
3. **Stawka wywoławcza:** minimum **26,00 zł/m² netto.**
4. **Preferowany rodzaj działalności:** działalność handlowa – z wyłączeniem sprzedaży alkoholu, usługowa – usługi nieuciążliwe.
5. **Stan prawny lokalu:** lokal w trakcie wypowiedzenia /w najmie do 30.11.2026 r./
6. **Wadium: 2.000,00 zł** musi być wniesione przed upływem terminu składania ofert, przelewem na konto bankowe Spółdzielni numer 03 1020 3378 0000 1302 0010 8464 Bank PKO BP S.A. Na poleceniu przelewu należy wpisać: „Wadium – konkurs ofert – lokal użytkowy ul. Mochnackiego 1/3". Spółdzielnia zwraca wadium Oferentowi, który wycofał ofertę przed upływem terminu składania ofert oraz którego oferta została odrzucona.
7. **Informacje dodatkowe:** oferta powinna zawierać: pełne określenie podmiotu, który będzie najemcą lokalu, wysokość proponowanej stawki czynszu za l m² powierzchni użytkowej lokalu bez podatku VAT, rodzaj proponowanej działalności, proponowany sposób zagospodarowania lokalu, termin uruchomienia działalności (licząc od dnia podpisania umowy najmu), zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej bądź odpis z KRS, pisemne oświadczenie oferenta o zapoznaniu się i przyjęciu Regulaminu wynajmu lokali użytkowych w S.M. „Czerwony Rynek" oraz stanowiącego jego załącznik Regulaminu publicznego przetargu pisemnego (konkursu ofert) na wysokość stawki czynszu lokalu użytkowego, oświadczenie o niezaleganiu z czynszem i z innymi opłatami z tytułu najmu oraz o niefigurowaniu w Krajowym Rejestrze Długów, dowód wniesienia wadium.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia **13.10.2026 r. do godz. 17⁰⁰.**
Otwarcie ofert nastąpi w dniu **14.10.2026 r. o godz. 12⁰⁰** w siedzibie Spółdzielni.
Organizator zastrzega sobie prawo odstąpienia od konkursu bez podania przyczyn.
Postępowanie będzie prowadzone zgodnie z Regulaminem pisemnego konkursu ofert na wysokość stawki czynszu lokalu użytkowego, stanowiącym załącznik nr 4 do Regulaminu wynajmu lokali w S.M. „Czerwony Rynek".
Regulaminy są dostępne w siedzibie Spółdzielni oraz na stronie internetowej: **www.czerwony-rynek.com.pl**
Bliższych informacji udzielają:
W kwestiach formalnych – Elżbieta Lucht – tel. 42 684 97 26
W kwestiach dotyczących lokalu – Administracja Osiedla „Czerwony Rynek" – tel. 42 684 35 30

REKLAMA 0011586196

SYNDYK OGŁASZA KONKURS OFERT NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH W GMINIE DŁUTÓW

Syndyk mas upadłości osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej, w postępowaniach prowadzonych pod sygn. akt **LD1M/GUp/51/2023** oraz **LD1M/GUp/52/2023**, ogłasza pisemny konkurs ofert na sprzedaż nieruchomości gruntowych wchodzących w skład obu mas upadłości.
Przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości łącznie w udziale 1/1, położonych w gminie Dłutów, powiat pabianicki.

1. Nieruchomość objęta księgą wieczystą nr LD1P/00038571/5
Przedmiotem ofert mogą być:
- działka zabudowana nr **77/6**, pow. 4 559 m2 - cena wywoławcza: **589 200,00 zł**;
- działka nr **77/5**, pow. 6 648 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **163 612,67 zł**;
- działka nr **77/10**, pow. 1 377 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **91 637,87 zł**;
- działka nr **77/11**, pow. 1 377 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **77 592,47 zł**;
- działka nr **77/12**, pow. 1 378 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **77 646,47 zł**;
- działka nr **77/13**, pow. 7 868 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **192 892,67 zł**;
- działki nr **794/1**, pow. 8 724 m2 , **794/2**, pow. 195 m2 oraz **794/3**, pow. 805 m2 - **sprzedawane łącznie** - łączna cena wywoławcza: **28 005,00 zł**.

2. Nieruchomość objęta księgą wieczystą nr LD1P/00052660/0
- działka niezabudowana nr **137**, pow. 9 444 m2 - cena wywoławcza: **118 800,00 zł**.

3. Nieruchomość objęta księgą wieczystą nr LD1P/00058047/9
Przedmiotem ofert mogą być:
- działka nr **77/14**, pow. 1 367 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **91 001,87 zł**;
- działka nr **77/15**, pow. 1 367 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **77 058,47 zł**;
- działka nr **77/16**, pow. 1 367 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **77 058,47 zł**;
- działka nr **77/17**, pow. 18 995 m2 wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8** - łączna cena wywoławcza: **425 749,67 zł**.

Warunki konkursu
Dopuszcza się składanie ofert na poszczególne wskazane powyżej działki lub pakiety, przy czym:
- działki nr **794/1, 794/2 i 794/3 sprzedawane są wyłącznie łącznie;**
- działki nr **77/5, 77/10, 77/11, 77/12, 77/13, 77/14, 77/15, 77/16 i 77/17** sprzedawane są każdorazowo wraz z udziałem **1/9 w działce nr 77/7 oraz udziałem 1/9 w działce nr 77/8.**

Oferty należy składać w zamkniętej kopercie z dopiskiem: **„KONKURS OFERT - NIERUCHOMOŚCI DŁUTÓW - LD1M/GUp/51/2023 i LD1M/GUp/52/2023"** w Kancelarii Syndyka Joanny Gałązki: Al. 1 Maja 87, pok. 211, 90-755 Łódź, w terminie do dnia **16.10.2026 r. do godz. 15.00.**

O zachowaniu terminu decyduje data wpływu oferty do Kancelarii Syndyka.
Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest wpłata wadium w wysokości **10% ceny wywoławczej działki lub pakietu objętego ofertą,** na rachunek wskazany w Regulaminie Konkursu Ofert.
Wadium wpłacone przez uczestnika, którego oferta zostanie wybrana, zostanie zaliczone na poczet ceny sprzedaży. Wadium wpłacone przez pozostałych uczestników podlega zwrotowi niezwłocznie po zakończeniu konkursu. Wadium przepada na rzecz masy upadłości w przypadku uchylenia się lub odstąpienia przez wybranego oferenta od zawarcia umowy sprzedaży w formie aktu notarialnego w terminie wyznaczonym przez Syndyka.
Cena sprzedaży, pomniejszona o wpłacone wadium, powinna zostać wpłacona i zaksięgowana najpóźniej w dniu zawarcia umowy sprzedaży. W przypadku złożenia dwóch identycznych ofert Syndyk przeprowadzi aukcję w celu wyłonienia nabywcy.
Wszelkie koszty zawarcia umowy sprzedaży oraz podatki obciążają nabywcę.
Operat szacunkowy, Regulamin Konkursu Ofert oraz dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości dostępne są w Kancelarii Syndyka po wcześniejszym uzgodnieniu terminu oraz na stronie internetowej: **www.galazkaupadlosci.pl**
Kontakt: Kancelaria Syndyka Joanna Gałązka, tel. 603 945 525
e-mail: joannagalazka@protonmail.com
Sprzedaż następuje w trybie pisemnego konkursu ofert.
Syndyk zastrzega sobie prawo zamknięcia konkursu bez wyboru oferty.

eprasa.pl 9379c7fc24

REKLAMA 0011585756

OGŁOSZENIE

Syndyk masy upadłości osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej w postępowaniu upadłościowym prowadzonym pod sygn. akt **LD1M/GUp/13/2024** ogłasza **konkurs ofert na sprzedaż**:

prawa własności lokalu mieszkalnego nr 1 położonego w Łodzi w budynku mieszkalnym wielorodzinnym przy ul. Deotymy 3, dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o nr LD1M/00155721/5 wraz udziałem wielkości 14/1000 w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oznaczony nr działki 47/5 oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali,

za cenę nie niższą niż **248.500,00 zł** (słownie: **dwieście czterdzieści osiem tysięcy pięćset złotych**), stanowiącą **70 % ceny oszacowania.**

Pisemne oferty w języku polskim należy składać w zaklejonej kopercie w terminie **do dnia 09 października 2026 r., do godziny 15.00** na adres: Artur Jankowski - Kancelaria Syndyka, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź, z czytelnym napisem na kopercie **„Oferta zakupu lokalu Łódź, ul. Deotymy 3"** (decyduje data doręczenia oferty na podany adres).

Przystępujący do konkursu powinien, pod rygorem niedopuszczenia, wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. w kwocie **24.850,00 złotych** na rachunek masy upadłości, prowadzony w ERSTE Bank Polska S.A. o numerze: **92 1090 1304 0000 0001 0940 8325.**

Szczegółowe warunki sprzedaży określa regulamin wyłożony do wglądu w siedzibie Kancelarii Syndyka Artura Jankowskiego, ul. Suwalska 25/27, 93-176 Łódź.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się w dniu **14 października 2026 r. o godz. 13.00** w siedzibie Kancelarii Syndyka.

Szczegółowe informacje o nieruchomości oraz ustalanie terminu oględzin pod numerem telefonu: **+48 42 672 23 01, +48 603 533 058, +48 728 123 430** oraz pod adresem e-mail: ajankowski@syndykjankowski.pl.

REKLAMA 0011585851

BURMISTRZ
Aleksandrowa Łódzkiego
podaje do publicznej wiadomości,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim Plac Kościuszki 2 – na tablicy ogłoszeń na I piętrze (przy pokoju nr 112), na stronie internetowej oraz na BIP Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim z dniem 23 września 2026 r., zamieszczony został wykaz niezabudowanych nieruchomości gruntowych, oznaczonych numerami działek: 43/71 o powierzchni 0,1200 ha, 43/72 o powierzchni 0,1200 ha, 43/73 o powierzchni 0,1200 ha, 43/74 o powierzchni 0,1335 ha, 43/83 o powierzchni 0,1000 ha, 43/84 o powierzchni 0,1000 ha, 43/85 o powierzchni 0,1000 ha, położonych obręb Brużyczka Księstwo, gm. Aleksandrów Łódzki, przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, stanowiących własność Gminy Aleksandrów Łódzki (LD1G/00038123/1).

Termin złożenia wniosków przez osoby uprawnione na podstawie art. 34 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami upływa w dniu 9 listopada 2026 r.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Przestrzennej Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim, pok. 112, tel. 42/ 270 03 54.

REKLAMA 0011585638

Województwo Łódzkie, Al. Piłsudskiego 8, 90-051 Łódź, Regon 472057626,
NIP 725-17-39-344 – Zarząd Dróg Wojewódzkich w Łodzi
przy al. Piłsudskiego 12, 90-051 Łódź, woj. łódzkie, www.zdw.lodz.pl,
tel. 42 616 22 50, fax 42 616 22 51
ogłasza I publiczny przetarg pisemny na:

„Sprzedaż drewna opałowego pochodzącego z wycinki drzew na drogach wojewódzkich administrowanych przez Rejon Dróg Wojewódzkich w Sieradzu znajdującego się na placu Obwodu Drogowego w Działoszynie i Obwodu Drogowego w Widawie, z podziałem na 2 części" - I przetarg

Część 1 – sprzedaż drewna opałowego w ilości 116,21 m³ składowanego w Obwodzie Drogowym w Działoszynie, stos nr 5/D, 6/D, 7/D i 8/D - **wartość brutto – 25 303,63 zł**

Część 2 - sprzedaż drewna opałowego w ilości 60,65 m³ składowanego w Obwodzie Drogowym w Widawie, stos nr 1/W, 2/W, 3/W i 4/W - **wartość brutto – 12 504,54 zł.**

Sprawę prowadzi Rejon Dróg Wojewódzkich w Sieradzu, ul. Targowa 9, 98-200 Sieradz tel. 43/ 822 72 24, e-mail: rdw.si@zdw.lodz.pl. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej dla poszczególnej części tj. Część 1 – 2 530,36 zł, Część 2 – 1 250,45 zł – przelewem na rachunek bankowy Zarządu Dróg Wojewódzkich w Łodzi: Bank Pekao S.A. O/Łódź 40 1240 3073 1111 0010 0335 6288.

Termin wniesienia wadium **do dnia 6.10.2026 r. do godz. 10.00.**

Oferty w zaklejonych kopertach należy składać w sekretariacie siedziby Rejonu Dróg Wojewódzkich w Sieradzu, ul. Targowa 9, 98-200 Sieradz z dopiskiem „Oferta na zakup drewna. Nie otwierać **przed dniem 6.10.2026 r. do godz. 10:15**".

Termin składania ofert upływa w dniu 6.10.2026 r. o godz. 10.00.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 6.10.2026 r. o godz. 10.15 w siedzibie Rejonu Dróg Wojewódzkich w Sieradzu, ul. Targowa 9, 98-200 Sieradz. Sprzedający wybierze ofertę przedstawiającą najkorzystniejszą (najwyższą) cenę brutto.

REKLAMA 0011585244

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „RETKINIA-POŁUDNIE"
W ŁODZI, UL. ARMII KRAJOWEJ 32

O G Ł A S Z A
ustny przetarg nieograniczony

na ustanowienie odrębnej własności:
lokalu mieszkalnego nr 8 przy al. Wyszyńskiego 56 w Łodzi (bl. 275),
o pow. użytkowej 30,94 m² (1p+k) – II piętro, cena wywoławcza – 172.500,00 zł.

Powyższy lokal będzie można obejrzeć w dniach:
- **6 października 2026 roku (wtorek) w godzinach 15.00 – 18.00,**
- **w innym terminie (w godzinach pracy Spółdzielni) - po wcześniejszym uzgodnieniu wizyty telefonicznie: 42 686 77 37, 42 686 91 88.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 października 2026 r. (piątek) o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 32, pok. 12.

Warunki przystąpienia do przetargu:

1. wpłata **wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej, tj. kwoty 17.250,00 zł** przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni**: nr 94 1020 3378 0000 1102 0010 8670** do dnia **8 października 2026 r. z dopiskiem „wadium – przetarg al. Wyszyńskiego 56 m. 8".** Wadium uważa się za wpłacone w terminie, gdy kwota została zaksięgowana na rachunku bankowym Spółdzielni,
2. złożenie nw. dokumentów w terminie do **dnia 8.10.2026 r. do godz. 14.00** w sekretariacie Spółdzielni – pok. 9 (za datę złożenia przyjmuje się dzień doręczenia do Spółdzielni):
   a) aktualnego zaświadczenia o wpisie do CEIDG - **gdy oferentem jest osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą,**
   b) dokumentu określonego w punkcie „a" oraz umowy spółki - **gdy uczestnikiem jest spółka cywila,**
   c) aktualnego odpisu z KRS – **gdy oferentem jest osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej,**
   d) podpisanej klauzuli informacyjnej o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych. Druk do pobrania w Dziale Członkowskim – pok.15 w siedzibie Spółdzielni lub na stronie internetowej pod adresem: **http://retkiniapoludnie.pl/komunikaty/.**
3. oferent przystępujący do przetargu zobowiązany jest okazać przed licytacją w pokoju nr 15 dowód wpłaty wadium i dokument tożsamości,
4. dla osób będących w związku małżeńskim na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej wymagana jest obecność obojga małżonków.
   Jeśli w przetargu uczestniczy jeden z małżonków - zobowiązany jest okazać oświadczenie współmałżonka w formie aktu notarialnego, o wyrażeniu zgody na jego przystąpienie do przetargu,
5. osoba stająca do przetargu jako pełnomocnik oferenta, powinna legitymować się stosownym pełnomocnictwem w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym lub innym dokumentem stwierdzającym zdolność do składania oświadczeń woli w imieniu oferenta,

Wygrywający przetarg ponosi koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej.
Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni – pokój 15 lub telefonicznie pod numerami: 42 686 77 37, 42 687 19 97 wew. 27.

Regulamin przetargu dostępny do wglądu w sekretariacie Spółdzielni lub na stronie internetowej Spółdzielni: www.retkiniapoludnie.pl.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „RETKINIA-POŁUDNIE" zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

REKLAMA 0011585251

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „RETKINIA-POŁUDNIE"
W ŁODZI UL. ARMII KRAJOWEJ 32

O G Ł A S Z A
ustny przetarg nieograniczony
na ustanowienie odrębnej własności:
lokalu mieszkalnego nr 15 przy al. Wyszyńskiego 70 w Łodzi (bl. 270),
o pow. użytkowej 42,42 m² (2p+k) – IV piętro,
cena wywoławcza – 242.365,50 zł.

Powyższy lokal będzie można obejrzeć w dniach:
- **6 października 2026 roku (wtorek) w godzinach 15.00 – 18.00,**
- **w innym terminie (w godzinach pracy Spółdzielni) - po wcześniejszym uzgodnieniu wizyty telefonicznie: 42 686-77-37, 42 686-91-88.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 października 2026 r. (piątek) o godz. 13.30 w siedzibie Spółdzielni przy ul. Armii Krajowej 32 pok. 12.

Warunki przystąpienia do przetargu:

1. wpłata **wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. kwoty 24.236,55 zł** przelewem na rachunek bankowy Spółdzielni**: nr 94 1020 3378 0000 1102 0010 8670** do dnia **8 października 2026 r. z dopiskiem „wadium – przetarg al. Wyszyńskiego 70 m. 15".** Wadium uważa się za wpłacone w terminie, gdy kwota została zaksięgowana na rachunku bankowym Spółdzielni,
2. złożenie nw. dokumentów w terminie do **dnia 8.10.2026 r. do godz. 14.00** w sekretariacie Spółdzielni – pok. 9 (za datę złożenia przyjmuje się dzień doręczenia do Spółdzielni):
   a) aktualnego zaświadczenia o wpisie do CEIDG - **gdy oferentem jest osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą,**
   b) dokumentu określonego w punkcie „a" oraz umowy spółki - **gdy uczestnikiem jest spółka cywilna,**
   c) aktualnego odpisu z KRS – **gdy oferentem jest osoba prawna lub jednostka organizacyjna nieposiadająca osobowości prawnej,**
   d) podpisanej klauzuli informacyjnej o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.
   Druk do pobrania w Dziale Członkowskim – pok. 15 w siedzibie Spółdzielni lub na stronie internetowej pod adresem: http://retkiniapoludnie.pl/komunikaty/.
3. oferent przystępujący do przetargu zobowiązany jest okazać przed licytacją w pokoju nr 15 dowód wpłaty wadium i dokument tożsamości,
4. dla osób będących w związku małżeńskim na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej wymagana jest obecność obojga małżonków.
   Jeśli w przetargu uczestniczy jeden z małżonków - zobowiązany jest okazać oświadczenie współmałżonka w formie aktu notarialnego, o wyrażeniu zgody na jego przystąpienie do przetargu,
5. osoba stająca do przetargu jako pełnomocnik oferenta, powinna legitymować się stosownym pełnomocnictwem w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym lub innym dokumentem stwierdzającym zdolność do składania oświadczeń woli w imieniu oferenta,

Wygrywający przetarg ponosi koszty aktu notarialnego i założenia księgi wieczystej.
Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Spółdzielni – pokój 15 lub telefonicznie pod numerami: (42) 686-77-37, 687-19-97 wew. 27.

Regulamin przetargu dostępny do wglądu w sekretariacie Spółdzielni lub na stronie internetowej Spółdzielni: www.retkiniapoludnie.pl.

Spółdzielnia Mieszkaniowa „RETKINIA-POŁUDNIE" zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl



Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

eprasa.pl 9379c7fc24

PIŁKA NOŻNA, I, III, IV LIGA

Unia Skierniewice zdobyła punkt w meczu z „Góralami”

Beniaminek zaplecza ekstraklasy ze Skierniewic zremisował w Bielsku-Białej z Podbeskidziem. Klęska trzecioligowych rezerw Widzewa w Suwałkach. W IV lidze strzelecki popis Polonii Piotrków Trybunalski, która rozbiła LZS Justynów

Dariusz Piekarczyk

Unia Skierniewice, która jest beniaminkiem I ligi, zremisowała w niedzielne popołudnie w Bielsku-Białej z innym nowicjuszem zaplecza ekstraklasy, tamtejszym Podbeskidziem, czyli popularnymi „Góralami” 1:1 (0:0). To pierwszy w tym sezonie ligowy mecz skierniewiczan zakończony remisem.

Teraz w I lidze nastąpi przerwa aż do drugiego weekendu października. Jest ona podyktowana zgrupowaniami reprezentacji różnych kategorii wiekowych. Kolejny mecz ligowy zespół trenera Kamila Sochy rozegra na swoim boisku 10 października ze spadkowiczem z elity Bruk-Bet Termaliką Nieciecza. ŁKS Łódź zmierzy się dzień później na Alei Unii z Ruchem Chorzów. To pojedynek byłych mistrzów Polski.



FOT.JAN WYDRAPHOTO/MECHANIK SKIERNIEWICE

Maksymilian Kosior z Unii Skierniewice zaliczył cztery mecze I ligi

I LIGA

Podbeskidzie Bielsko-Biała - Unia Skierniewice 1:1 (0:0). 0:1 - Bartosz Bida (81, rzut karny), 1:1 - Jewgienij Szykawka (87)

Podbeskidzie: Szymon Brańczyk - Bartosz Martosz, Kamil Sochań, Marcin Biernat, Arkadiusz Kasperkiewicz (78, Kacper Gach), Toki Hirosawa (67, Maksymilian Sitek) - Oskar Tomczyk (41, Jewgienij Szykawka), Oskar Sewerzyński (79, Aleksander Iwańczyk), Marcin Urynowicz (67, Wojciech Słomka), Michał Rakoczy - Lucjan Klisiewicz. Trener: Marcin Włodarski.

Unia: Stanisław Pruszkowski - Jan Mierzwa (82, Kuba Czarnecki), Eryk Woliński, Mateusz Stępień, Jonatan Straus, Mateusz Szmyd (55, Bartłomiej Eizenchart) - Kamil Sabiłło (69, Krzysztof Toporkiewicz), Damian Makuch (82, Maksymilian Kosior), Sammy Dudek, Damian Gąska (69, Antoni Burkiewicz) - Bartosz Bida. Trener: Kamil Socha.

Żółte kartki: Oskar Sewerzyński - Eryk Woliński, Mateusz Szmyd, Kuba Czarnecki.

Wyniki pozostałych meczów dziewiątej kolejki: Pogoń Grodzisk Mazowiecki - ŁKS Łódź 2:0 (1:0), Bruk-Bet Termalika Nieciecza - Odra Opole 1:0 (1:0), Lechia Gdańsk - Stal Mielec 7:1 (2:1), Miedź Legnica - Stal Rzeszów 2:3 (1:3), Polonia Bytom - Ruch Chorzów 0:0, Polonia Warszawa - Chrobry Głogów 2:0 (0:0), Warta Poznań - Puszcza Niepołomice 2:0 (0:0), Warta Poznań - Puszcza Niepołomice 3:2 (2:2), Pogoń Siedlce - Arka Gdynia 2:1 (1:1).

10. kolejka. Sobota (10 października): Unia Skierniewice - Bruk-Bet Termalika Nieciecza (godzina 15.30). **Niedziela (11 października):** ŁKS Łódź - Ruch Chorzów (14.30).

1. Pogoń Grodzisk Mazowiecki	9	18	15-8
2.Bruk-Bet Termalika Nieciecza	9	16	14-12
3. Warta Poznań	9	15	17-13
4. ŁKS Łódź	9	15	13-9
5. Miedź Legnica	9	14	14-9
6. Polonia Warszawa	9	14	15-12
7. Stal Rzeszów	9	14	10-15
8. Lechia Gdańsk	9	13	17-15
9. Chrobry Głogów	9	12	11-8
10. Pogoń Siedlce	8	12	9-7
11.Ruch Chorzów	9	12	9-11
12. Arka Gdynia	9	11	10-13
13. Unia Skierniewice	9	10	10-15
14. Odra Opole	9	9	7-9
15. Polonia Bytom	9	9	14-17
16. Stal Mielec	9	9	14-23
17. Podbeskidzie Bielsko-Biała	9	8	12-14
18. Puszcza Niepołomice	8	6	8-12

III LIGA (GRUPA 1.)

W niedzielnym meczu kończącym dziewiątą kolejkę grupy pierwszej III ligi Wigry Suwałki pokonały na swoim boisku Widzew II Łódź 6:3 (3:2). Pokonani mają 13 punktów i zajmują 10 miejsce w tabeli. Wigry są na miejscu trzecim - 16.

Wigry Suwałki - Widzew II Łódź 6:3 (3:2). 1:0 - Kacper Noworyta (8), 2:0 - Oliwier Kucharczyk (16), 2:1 - Szymon Sołtysiński (24, rzut karny), 3:1 - Oliwier Kucharczyk (41), 3:2 -Szym Sołtysiński (38), 3:3 - Szymon Sołtysiński (60), 4:3 - Michał Bajdur (62), 5:3 - Kacper Głowacki (68), 6:3 - Olaf Gohlike (82).

W 70 minucie Szymon Sołtysiński z Widzewa II upomniany został czerwoną kartką (druga żółta).

IV LIGA

W rozegranym w niedzielne popołudnie meczu kończącym dziewiątą kolejkę IV ligi Polonia Piotrków Trybunalski pokonała LZS Justynów aż 8:0 (3:0). Polonia ma 21 punktów i zajmuje drugie miejsce w tabeli. Pokonani nie zdobyli jeszcze punktu i plasują się na ostatniej pozycji.

Polonia Piotrków Trybunalski - LZS Justynów 8:0 (3:0). 1:0- Oleksij Najdyszak (2), 2:0 - Artur Dunajski (29), 3:0 - Paweł Kępa (45+2), 4:0 - Oliwier Trojanowski (61), 5:0 - Ołeksij Najdyszak (67), 6:0 - Bartłomiej Przybył (75), 7:0 - Bartłomiej Madej (76), 8:0 - Filip Marcjanek (82).

PIŁKA NOŻNA, KLASA OKRĘGOWA

Klasa Okręgowa: MKP-Boruta II pokonał lidera tabeli, 10 goli Omegi

Dariusz Piekarczyk

Zespoły rywalizujące o punkty w czterech grupach Klasy Okręgowej rozegrały w miniony weekend siódmą kolejkę.

Niespodzianka w grupie pierwszej. Beniaminek Klasy Okręgowej MKP-Boruta II Zgierz pokonał na swoim boisku lidera rankingu GKS Ksawerów 2:1 (1:1). Gole: Kacper Kapeliński (rzut karny), Joachim Pabjańczyk - Jakub Fudała. Trenerem zespołu gospodarzy jest Marci n Węglewski, natomiast ekipy z Ksawerowa Rafał Chorąży.

Był także wynik dwucyfrowy. Omega Kleszczów (spadkowicz z IV ligi) rozbiła na swoim boisku beniaminka tej klasy rozgrywkowej Świt Kamieńsk 10:0 (6:0). Gole: Kacper Rutkowski 3, Jakub Szlaski 3, Mateusz Miarka 2, Jakub Kmita, Paweł Drągowski. Mecz był pożegnaniem Pawła Wiśniewskiego. Wieloletni bramkarz Omegi zdecydował się zakończyć bogatą karierę, którą rozpoczynał jak 17-latek w klubie z Kleszczowa.

KLASA OKRĘGOWA

Grupa I. Wyniki siódmej kolejki: Termy Poddębice - PSV Łódź 6:2, Różyca - Łódzka Akademia Futbolu 3:0, Teofilek Łódź - KAS Konstantynów 2:0, Zawisza Rzgów - Iskra Dobroń 0:0, PTC Pabianice - Włókniarz Zgierz 5:1, Rosa Rosanów - AKS SMS II Łódź 2:0, MKP-Boruta II Zgierz - GKS Ksawerów 2:1. Pauza: Bzura Ozorków.

1. GKS Ksawerów	7	16	29-7
2. PTC Pabianice	6	16	25-5
3. LKS Różyca	6	14	16-9
4. ŁódzkaAkademia Futbolu	7	13	19-8
5. Termy Poddębice	7	11	17-12
6. KAS Konstantynów	6	10	12-7
7. Zawisza Rzgów	7	10	14-10
8. Iskra Dobroń	7	9	12-17
9. Rosa Rosanów	6	7	5-14
10.Włókniarz Zgierz	7	6	14-19
11. Teofilek Łódź	6	6	13-19
12. MKP-Boruta II Zgierz	6	5	8-16
13. PSV Łódź	7	4	11-19
14.Bzura Ozorków	6	4	13-27
15. AKS SMS II Łódź	7	4	8-27

Grupa II. Wyniki siódmej kolejki: Polonia Gorzędów - GKS II Bełchatów 4:2, Wolanka Wola Krzysztoporska - Gorzkowice 1:3, Piast Gmina Lgota Wielka - Lechia II Tomaszów Mazowiecki 1:1, Szczerbiec Wolbórz - MGKS Drzewica 5:3, Włókniarz Zelów - Skalnik Sulejów 2:1, Stal Niewiadów - Ceramika II Opoczno 7:0, Omega Kleszczów - Świt Kamieńsk 10:0, Włókniarz Moszczenica - ESPN Bełchatów 5:1.



FOT. OMEGA KLESZCZÓW

Tak się bawi, tak się bawi Omega! Radość piłkarzy z Kleszczowa po efektownej wygranej ze Świtem Kamieńsk 10:0 (6:0)

1. Omega Kleszczów	7	21	37-4
2. Włókniarz Zelów	7	19	34-6
3. Stal Niewiadów	7	19	31-7
4.Polonia Gorzędów	7	13	23-16
5. Szczerbiec Wolbórz	7	13	16-13
6. MGKS Drzewica	7	12	20-21
7. Lechia II Tomaszów Mazow.	7	11	14-13
8. Skalnik Sulejów	7	10	13-10
9. Świt Kamieńsk	7	10	13-20
10. Włókniarz Moszczenica	7	9	13-13
11. GUKS Gorzkowice	7	7	14-23
12. PGE GKS II Bełchatów	7	6	18-19
13. Ceramika II Opoczno	7	6	14-23
14. Piast Gmina Lgota Wielka	7	7	8-32
15. Wolanka Wola Krzysztop.	7	2	4-28
16. ESPN Bełchatów	7	0	8-32

Grupa III. Wyniki siódmej kolejki: LUKS Bałucz - Warta II Sieradz 1:4, Galewice - Olimpia Zduńska Wola-Karsznice 1:2, Jutrzenka Warta - Pogoń Zduńska Wola 3:1, Piast Błaszki - Astoria Szczerców 2:1, Złoczewia - Warta Osjaków 0:4, Prosna Wieruszów - Korab Łask 4:1, TS Janiszewice - WKS 1957 Wieluń 0:1, Warta Działoszyn - Zawisza Pajęczno 2:0.

1. Jutrzenka Warta	7	18	24-11
2. WKS 1957 Wieluń	7	18	19-12
3. Warta II Sieradz	7	16	18-10
4. Warta Działoszyn	7	12	17-16
5. Korab Łask	7	12	11-13
6. Zawisza Pajęczno	7	11	15-13
7. Prosna Wieruszów	7	10	13-11
8. UKS Galewice	7	10	14-14
9.Piast Błaszki	7	10	12-13
10. TS Janiszewice	7	8	12-12
11. Warta Osjaków	7	8	12-12
12. Astoria Szczerców	7	8	11-11
13. Pogoń Zduńska Wola	7	6	11-15
14. Złoczewia Zloczew	7	5	8-14
15. LUKS Bałucz	7	3	10-18
16. Olimpia Zduńska Wola	7	3	6-18

Grupa IV. Wyniki siódmej kolejki: Witonianka - Mazovia Rawa Mazowiecka 2:1, Olimpia Chąśno - LKS Gałkówek 4:1, UKS SMS Łódź - Widok Skierniewice 7:0, KKS Koluszki - Orlęta Cielądz 3:2, Korona Łaguszew - Andrespolia Wiśniowa Góra 5:3, Pogoń Bełchów - Start Brzeziny 1:0, Juvenia Wysokienice - Jutrzenka Drzewce 0:5. Na 14 października przełożono pojedynek Unii II Skierniewice z Laktozą Łyszkowice.

1. Unia II Skierniewice	6	16	41-6
2. Pogoń Bełchów	7	16	18-9
3. Mazovia Rawa Mazowiecka	7	15	24-17
4. Start Brzeziny	7	15	18-13
5. UKS SMS Łódź	7	12	18-9
6. SAP Andrespolia Wiśniowa G.	7	10	23-22
7. Witonianka Witonia	7	10	13-15
8. LKS Gałkówek	7	9	18-15
9. Orlęta Cielądz	7	9	16-15
10. KKS Koluszki	6	9	15-17
11. Laktoza Łyszkowice	6	9	10-14
12. Olimpia Chąśno	7	7	11-11
13. Korona Łaguszew	7	6	15-31
14. Widok Skierniewice	7	6	11-29
15. Juvenia Wysokienice	7	6	7-32
16. Jutrzenka Drzewce	6	4	12-15

eprasa.pl 9379c7fc24

Sport

• **Ćwierćfinał Polska — Niemcy na mistrzostwach Europy** siatkarzy odbędzie się dziś o godz. 18 czasu polskiego.

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze Widzewa cieszą się z porażek rywali i z powołań do kadry

Dariusz Kuczmera

Trwa przerwa na mecze reprezentacji. Widzew trenuje przed spotkaniem z Piastem w Gliwicach.

Powołany przez selekcjonera Jana Urbana bramkarz Kamil Grabara podczas sobotniego treningu Juventusu doznał kontuzji kolana. Uraz wykluczył go z gry na najbliższe miesiące. Rzecznik reprezentacji Polski Emil Kopański w rozmowie z WP SportoweFakty powiedział: – Czekamy na ewentualne dowołania ze względu na uraz Adriana Benedyczaka i Filipa Rózgę. Czekamy, żeby to wszystko razem wypuścić. Wiemy, że Kamila Grabarę zastąpi Bartłomiej Drągowski i to jest jedyny pewnik na obecną chwilę.

Bramkarz Widzewa, choć ostatnio gra w kratkę, ma powody do zadowolenia. Wcześniej Jan Urban powołał Przemysława Wiśniewskiego i Karola Świderskiego. Trzech widzewiaków jest w kadrze! Biało-Czerwoni pierwsze spotkanie rozegrają już 25 września z Bośnią i Hercegowiną na PGE Narodowym, następnie trzy dni później wyjazdowy mecz ze Szwecją. Kolejny mecz będzie rozegrany 2 października z Rumunią ponownie w Polsce i 5 października na wyjeździe z Bośnią.

Mecz Widzewa z drużyną byłego trenera Łodzian Daniela Myśliwca odbędzie się 11 października. W niedzielę Piast przegrał w Gliwicach z Pogonią 1:2. Znów trafił Jordi Sanchez, znów pokazał się niedoszły widzewiak Darko Czurlinow. To już druga porażka Piasta.

Po meczu z Wieczystą Kraków, do grona wyłączonych z treningu dołączyli Mariusz Fornalczyk i Lindon Selahi.

PKO EKSTRAKLASA

Piast Gliwice - Pogoń Szczecin 1:2 (1:1). Bramki: 0:1 Jordi Sanchez (26), 1:1 Samuel Ntamack (31), 1:2 Darko Czurlinow (57).

Zagłębie Lubin - Wisła Płock 0:2 (0:1). Bramki: 0:1 Łukasz Sekulski (45), 0:2 Said Hamulić (90+4).

Jagiellonia Białystok - Legia Warszawa 1:3 (1:2). Bramki: 0:1 Rafał Augustyniak (15-karny), 0:2 Nik Prelec (20-samobójcza), 1:2 Jesus Imaz (30-karny), 1:3 Paweł Wszołek (75).

Lech Poznań - Radomiak Radom 5:1 (3:1). Bramki: 0:1 Guilherme Luiz (1), 1:1 Pablo Rodriguez (3), 2:1 Patrik Walemark (9-głową), 3:1 Allahyar Sayyadmanesh (41), 4:1 Patrik Walemark (51), 5:1 Pablo Rodriguez (67).

1.	Górnik Zabrze	9	22	16-8
2.	Legia Warszawa	9	19	19-8
3.	Lech Poznań	8	19	17-7
4.	Wisła Kraków	9	17	17-12
5.	Pogoń Szczecin	8	15	12-6
6.	Korona Kielce	9	15	12-10
7.	Zagłębie Lubin	9	15	11-10
8.	Piast Gliwice	9	13	16-15
9.	GKS Katowice	8	12	16-13
10.	Jagiellonia Białystok	8	12	12-13
11.	Wisła Płock	8	11	9-12
12.	Widzew Łódź	9	9	13-13
13.	Cracovia	9	8	9-14
14.	Radomiak Radom	9	8	7-20
15.	Śląsk Wrocław	9	6	11-15
16.	Motor Lublin	9	6	9-15
17.	Wieczysta Kraków	8	5	11-17
18.	Raków Częstochowa	9	3	12-21

11.10 (14.45): Piast Gliwice - Widzew Łódź



FOT. GRZEGORZ GAŁASIŃSKI

Ta jedenastka Widzewa zaczynała mecz z Wieczystą

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

Olimpijski medal wrócił do Władymira Semirunnija

Dariusz Kuczmera

Srebrny medal olimpijski Władymira Semirunnija ponownie znalazł się w rękach łyżwiarza szybkiego Pilicy Tomaszów.

Cenne trofeum zostało wcześniej przekazane przez wicemistrza olimpijskiego na licytację podczas charytatywnego streamu influencera Łatwoganga. Firma, która wygrała aukcję, zdecydowała się oddać medal sportowcowi.

Uroczyste przekazanie odbyło się podczas briefingu prasowego w Mieście Polskich Mistrzów Olimpijskich przy ul. Olimpijskiej w Mysiadle pod Warszawą.

– Kiedy przekazywałem medal na licytację, nie zastanawiałem się, czy jeszcze kiedyś do mnie wróci. Najważniejsza była pomoc dzieciom chorującym onkologicznie. Wiedziałem, że oddaję coś bardzo ważnego, ale jednocześnie czułem, że ten gest może nadać medalowi jeszcze większą wartość. Jestem ogromnie wzruszony, że dzisiaj to trofeum wraca do mnie. Teraz przypomina mi ono nie tylko o sukcesie sportowym, ale również o solidarności i dobru, które potrafi łączyć ludzi – mówił Władymir Semirunnij.



FOT. TOMASZ JASTRZĘBOWSKI

Aida Bella z firmy ProfBud i wicemistrz olimpijski Władymir Semirunnij. Oboje mają serca pełne dobroci

Reprezentant Polski wywalczył srebrny medal w biegu na 10 000 metrów podczas zimowych igrzysk olimpijskich w Mediolanie. Niedługo później pojawił się w charytatywnym streamie influencera Łatwoganga. W trakcie transmisji przekazał swoje najcenniejsze sportowe trofeum na licytację, a następnie – w geście solidarności z dziećmi chorującymi na nowotwory – ogolił głowę.

Licytacja medalu wzbudziła ogromne zainteresowanie, a najwyższą ofertę złożyła firma PROFBUD. Jej przedstawiciele od początku podkreślali jednak, że medal powinien pozostać przy sportowcu, który zdobył go dzięki wieloletniej pracy, wyrzeczeniom i sportowej determinacji.

– Bardzo cieszą nas chwile, w których zaangażowanie w sport możemy połączyć z realną pomocą drugiemu człowiekowi. To bardzo spójna idea z naszą misją, a historia Władimira jest bardzo wyjątkowa. Decyzję o tym, że licytujemy medal podjął nasz prezes Paweł Malinowski, który za sportowym wynikiem dostrzega przede wszystkim człowieka i jego historię. Z dumą przekazaliśmy więc dziś Władimirowi medal, na który zapracował każdego dnia swojej sportowej drogi - mówi Aida Bella z firmy PROFBUD. ©℗

SIATKÓWKA

ŁKS Commercecon z nagrodami w IV Memoriale im. Michała Cichego

Dariusz Kuczmera

Siatkarki ŁKS Commercecon pokonały w finale IV Memoriału im. Michała Cichego MKS Kalisz.

ŁKS po raz czwarty uhonorował pamięć zmarłego nagle trenera turniejem z udziałem czterech drużyn w dawnym Pałacu Sportu. W półfinałach górą były zespoły występujące w ekstraklasie siatkarek. ŁKS Commercecon pokonał TJ Ostrava 3:1(25:15, 23:25, 25:17, 25:12), a Netland MKS Kalisz zwyciężył pierwszoligową Eneę KS Piła 3:0 (25:14, 25:21, 25:15). Finałowe starcie, poza drugim setem, miało dość jednostronny przebieg. Łodzianki pewnie pokonały beniaminka ekstraklasy 3:0 (25:19, 25:23, 25:15).



FOT. BARTOSZ KSIĘŻAK

Siatkarki ŁKS Commercecon wygrały ważny turniej

W ŁKS Commercecon najskuteczniejsza były Anna Obiała (14 pkt) oraz sprowadzone w przerwie między rozgrywkami - ukraińska przyjmująca Oleksandra Milenko (13) i środkowa Magdalena Jurczyk (12).

Trzecie miejsce zajęła drużyna z Ostrawy, która pokonała Eneę KS Piła 3:0 (25:14 25:22 25:22).

Najlepszą zawodniczką (MVP) turnieju została uznana libero ŁKS Commercecon Anna Pawłowska. Nagrodę dla najlepszej atakującej odebrała Serbka Jelena Vulin (Netland MKS Kalisz), za najlepszą przyjmującą uznano Finkę Suvi Kokkonen (ŁKS Commercecon), za najlepszą rozgrywającą - Chorwatkę Karlę Antunović (ŁKS Commercecon), środkową – Jurczyk (ŁKS Commercecon), a libero - Anną Bodasińską (Netland MKS Kalisz).

Michał Cichy zmarł w 2022 roku. Miał 45 lat. Niespełna trzy tygodnie wcześniej szkoleniowiec wywalczył z siatkarkami ŁKS Commercecon brązowy medal mistrzostw Polski. Był zaangażowany w reaktywację sekcji żeńskiej siatkówki w ŁKS. Z seniorskim zespołem przeszedł wszystkie szczeble rozgrywkowe - od 3. ligi do ekstraklasy. ©℗

eprasa.pl 9379c7fc24